Rok - Année XXXIX. PIĄTEK, 7. lutego 1947. — LENS (Pas-de-Calais) — VENDREDI, 7. Février 1947. Nr. 31.

# Narodowiec

*Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise*

LENS (P. de C.) r. Emile Zola, 101. | Tel. 227 | Wydawca i założyciel: Directeur - Fondateur: Michał KWIATKOWSKI | Redaktor naczelny: Rédacteur en chef: Florian MIEDZIŃSKI | CENA PRIX 4 fr.

# Nowy Sejm RP.

Niezgoda i rozbicie w społeczeństwie polskim jest smutnie znane od setek lat w Kraju i Zagranicą. 200 lat temu Rouilhère pisał historię Polski pod tytułem „Historia Anarchii w Polsce".

W ostrości walk wewnętrznych w Polsce, wielu widzi główną przyczynę nieszczęść narodu polskiego.

Walki wewnętrzne górowały także nad życiem narodu polskiego w Polsce odbudowanej w r. 1918. Trudno było wyłonić większość, na której mógłby się oprzeć rząd, a rozgrywki partyjne przy wyborze prezydenta R. P. doprowadziły już w r. 1922 do tragicznych wydarzeń. Przeciw wyborowi witosowca prof. Stanisława Wojciechowskiego prezydentem R. P. i przeciw objęciu teki premiera przez Wincentego Witosa, manifestowano w krwawych zajściach krakowskich w r. 1923 i w przewrocie majowym w r. 1926.

Nowy Sejm, który zebrał się obecnie w Warszawie, daje wręcz odwrotnie wprost nadzwyczajny obraz zgody i jedności.

Blok rządowy rozporządza w nim 392 głosami na 444. Ponadto wszystko, co się przedkłada tej „przygniatającej większości, jest naprzód uzgodnione z góry — łącznie ze składem nowego rządu — przeto gładki przebieg posiedzeń jest całkowicie zapewniony.

Możnaby się z takiej zgody i jedności szczerze radować, gdyby uchodzić mogła za naturalną, czyli płynącą dobrowolnie z serc i dusz oczyszczonych straszliwymi katastrofami, które spadły na naród polski. Niestety, tak nie jest. Większość rządowa w Sejmie jest zbyt wielka, aby zdołano przekonać ludzi, iż mogła powstać bez głośnych „cudów nad urną" — tak wielka, że obrady Sejmu byłyby nudne, gdyż każdy obywatel wiedziałby naprzód, co mówić się będzie w Sejmie, i co się uchwali.

Ratuje nieco sytuację maleńka liczbowo i skromniutka opozycja, która jednak w danych warunkach dla Rządu, Sejmu i Narodu ma tym potężniejsze znaczenie moralne. Okazało się to już na pierwszym posiedzeniu nowego Sejmu. Z wielką bowiem uwagą wysłuchano wywodów Mikołajczyka, kiedy tenże przedstawił imieniem 28 posłów P. S. L. protest przeciw nadużyciom wyborczym i terrorowi, wykazywał odpowiedzialność stronnictw zblokowanych i podkreślał, że „pomimo wyników wyborów, olbrzymia większość narodu jest za P. S. L." W końcu Mikołajczyk oświadczył, że PSL jako stronnictwo o tradycji państwowo-twórczej starać się będzie spełniać wielką rolę nałożoną na opozycję w systemie prawdziwie demokratycznym, a mianowicie kontroli i rzeczowej krytyki mającej przede wszystkim dobro sprawy na oku.

Już sam fakt, że mimo ciężkich zarzutów, jakie P. S. L. czyni władzom za sposób przeprowadzenia wyborów przeciw niemu, posłowie jego biorą udział w pracach Sejmu, jest dowodem wielkiego umiaru i woli przezwyciężenia namiętności tak łatwo wybuchających w pobudliwym społeczeństwie naszym. Spokój ten będzie potrzebny, gdyż wiele objawów przemawia za tym że walka przeciw P. S. L. ma być dalej prowadzona. Już sam fakt, że miejsce Osóbki - Morawskiego, który kilkakrotnie okazywał dążenia pojednawcze, — bardzo lekkie, ale zawsze większe, niż jego koledzy — zajmuje bojowy J. Cyrankiewicz, ma swoją wymowę.

Jak dalece umiar okazany przez P. S. L. jest potrzebny przede wszystkim stronnictwom blokowym i ich kierownikom, tego dowodem choćby głos krakowskiego organu demokratycznego, odróżniającego się zwykle wyższym poziomem od reszty prasy partyjnej. Atakując jeszcze przed zebraniem się Sejmu P. S. L. i Mikołajczyka, dziennik dopuszcza coprawda „opozycję rzeczową, typu angielskiego", ale równocześnie dodaje, iż „nie mamy gwarancji, że opozycja będzie objektywna", ponieważ Mikołajczykowi rzekomo „całkowicie jest obcy angielski sposób myślenia". Jest to całkowite odwracanie prawdy i rzeczywistości. Bowiem Mikołajczyk odznacza się tak rzadkim w Polsce spokojem i rzeczowością prawdziwie angielską, że zaletami tymi zaimponował zarówno Churchillowi jak Roosveltowi i Stalinowi. Uczestnicy konferencji moskiewskiej podkreślają fakt, jak dalece spokój i rzeczowość Mikołajczyka umożliwiły wówczas przezwyciężenie krytycznych momentów, w których przeciwnicy jego unosili się i sypali na głowę Mikołajczyka zarzuty podobne, jakich użyli obecnie podczas wyborów.

W tym względzie conajmniej wszyscy bez wyjątku krytycy Mikołajczyka mają się wiele od niego do nauczenia, jeżeli chcą przezwyciężyć pewne zgubne przywary szlacheckie, które należałoby jak najprędzej i jak najradykalniej wykorzenić z życia społeczeństwa.

Jak trudnym to będzie zadaniem, to wykazało również pierwsze posiedzenie nowego Sejmu. Kiedy bowiem poseł Bienkowski z Katolickiego Klubu społecznego poparty przez Mikołajczyka, zażądał, by w formule przysięgi Prezydent ślubował Bogu, wówczas imieniem Polskiej Partii Socjalistycznej sprzeciwił się temu poseł Rusinek, a poprawkę odrzucono. Na wniosek S. L. i P. P. R. uchwalono 210 głosami dodać do tekstu przysięgi tylko słowa „Tak mi dopomóż Bóg".

Niektóre pisma krajowe główne zadanie nowego rządu zamykają w słowach „odbudowa i przebudowa". W życiu państwowym i gospodarczym Polski jest nietylko potrzebna „odbudowa i przebudowa" materialna, o której się zwykle mówi. Jeszcze więcej nieodzowną jest odbudowa i przebudowa moralna. A podstawą do takiej przebudowy i odbudowy nie mogą być teorie wymyślone dla potrzeb chwili i na użytek takiej czy innej partii, lecz odwieczne zasady chrześcijańskie, które jedynie są zdolne przywrócić narodowi jedność, a demokracji polskiej dać trwałe podstawy.

Z socjalistów polskich rozumiał to najlepiej Herman Liberman, który wyznawał wielką prawdę, że Polska będzie chrześcijańską, albo jej w ogóle nie będzie.

### Trudności w utworzeniu republikańskiego rządu hiszpańskiego

**Paryż.** — Barcia, nie mogąc wywiązać się z misji utworzenia rządu emigracyjnego, zrzekł się misji na ręce Prezydenta Hiszpanii republikańskiej, p. Martinez Barrio.

Misji tworzenia nowego rządu podjął się sekretarz socjalistycznej partii, Lapis.

### Frank okupacyjny ma zmniejszyć czarny handel w strefie francuskiej

**Berlin.** — Począwszy od 1 lutego b.r. Francja wprowadziła t. zw. „frank okupacyjny" w swej strefie. Odtąd wszystkie zakupy i płace dokonywane będą w nowej monecie.

Zarządzenie to jest odpowiedzią na podobne zarządzenia, wprowadzone już dawniej przez Amerykanów i Anglików.

Następstwem bezpośrednim tego zarządzenia będzie zlikwidowanie czarnego rynku, prowadzonego pomiędzy żołnierzami francuskimi i cywilami, a następnie obniżenie stopy życiowej wielu spekulantów.

Nowy pieniądz dla strefy francuskiej podobny jest do dewiz francuskich. Wielkość jego jest o połowę mniejsza, aniżeli biletów francuskich. Ważne są tylko w strefie okupacji francuskiej w Niemczech i w Austrii.

**GENEWA.** — Po długich poszukiwaniach policja w Bazylei aresztowała ex-kapitana S.S. Haldimanna. Haldimann poszukiwany jest przez Francję i Belgię.

# B. Bierut wybrany Prezydentem RP. 408 głosami

**Warszawa.** — W dniu 5 lutego o godzinie 12-tej Sejm ustawodawczy na drugim kolejnym zebraniu dokonał wyboru Prezydenta R. P.

Po otwarciu sesji przez marszałka Sejmu, przystąpiono do jedynego punktu programu t. j. dokonania wyboru prezydenta. Stronnictwa „Bloku" wysunęły kandydaturę b. prezesa K. R. N. Bolesława Bieruta.

S. L. Nowe Wyzwolenie i Stronnictwo Pracy poparły kandydaturę. W rezultacie dokonano wyboru 408 głosami na 433 głosujących przy 24 wstrzymujących się od głosowania i 1 głosie unieważnionym. Marszałek Sejmu po stwierdzeniu wyników ogłosił wybór Bolesława Bieruta na Prezydenta R. P.

O godz. 14,14 przybył do gmachu Sejmu nowoobrany Prezydent R. P. Bolesław Bierut w towarzystwie delegacji sejmowej.

Po wyrażeniu zgody na swój wybór, Prezydent R. P. Bierut złożył przysięgę. Pożegnawszy Prezydenta R. P., Marszałek Sejmu odroczył posiedzenie do soboty 8-go lutego godz. 10-tej rano.

★

### Orędzie nowego Prezydenta do Narodu

**Warszawa.** — Prezydent R. P. ogłosił orędzie do Narodu, w którym podkreśla, że Polska mimo ciężkich prób wzrosła i odbudowuje się. Wzywa następnie do zgody i jedności w doniosłej pracy dla ojczyzny. „Miłość dla Polski wzywa nas do czynów na miarę dziejową" — głosi orędzie — „Jesteśmy dziećmi wspólnej matki. Należy podwoić wysiłki zespolenia w pracy nad odbudową. Zjednoczmy się w wysiłku i pracy dla szczęścia narodu i wielkości Rzeczpospolitej Polskiej".

★

### Z otwarcia Sejmu.

#### Zwycięstwo Mikołajczyka w sprawie przysięgi

**Warszawa.** — Na pierwszym posiedzeniu nowo obranego Sejmu, poza protestami składanymi przez St. Mikołajczyka w sprawie nadużyć wyborczych, kwestionowania legalności wybranego Sejmu i zarzutów stawianych w sprawach proceduralnych, Mikołajczyk odniósł jedno zwycięstwo w walce dłuższej o tekst przysięgi Prezydenta, domagając się wprowadzenia do niej słowa „Bóg", co zostało ostatecznie osiągnięte, i zwrot „tak mi dopomóż Bóg" został włączony do tekstu przysięgi Prezydenta. P. P. S. wstrzymała się od głosowania.

Wesołość wywołało, kiedy po przemowie prez. Bieruta otwierającej sesję sejmową i zgłoszeniu jedynej kandydatury Wł. Kowalskiego na marszałka Sejmu, St. Mikołajczyk z poważną miną zaproponował zarządzenie tajnego głosowania.

★

### Ułaskawienie płk. Rzepeckiego i tow. przez Prezydenta R.P.

**Warszawa.** — Pierwszym aktem prawnym Prezydenta R. P. Bieruta było rozpatrzenie podania o ułaskawienie skazanych w procesie „Rzepeckiego".

Prezydent R. P. ułaskawił zupełnie płk. Rzepeckiego Jana, ppr. Jahimka Tad., Szczurka Jana, Sanojcę Ant. i Malesa Emila.

Żuk H., Leski K., Rybicki J., i Muryczka L., otrzymali złagodzenie kary do 6 lat więzienia a Gołębiowski Marian otrzymał zamianę kary śmierci na bezterminowe więzienie.

Poza tym Prezydent R. P. ułaskawił Wolframa i 4 innych skazanych.

★

### Dymisja rządu Osóbki-Morawskiego

#### J. Cyrankiewicz tworzy nowy rząd

**Warszawa.** — Rząd prem. Osóbki - Morawskiego złożył dymisję na ręce p. Prezydenta R. P.

Po przyjęciu dymisji ustępującego rządu, Prezydent R. P. zaprosił do Belwederu przedstawicieli stronnictw i w rezultacie rozmów powierzył misję tworzenia gabinetu p. Józefowi Cyrankiewiczowi, dotychczas min. bez teki.

P. Cyrankiewicz misję przyjął.

## Na konferencji prem. Ramadier z C. G. T.
# postanowiono utworzyć komisję mieszaną dla zbadania zarobków i cen

**Rząd za dalszą akcją obniżenia cen a przeciw podwyżce zarobków — Prezydent Auriol przyjmie delegację C.G.T.**

**Paryż.** — Delegacja C.G.T. z pp. Leon Jouhaux i Benoit Frachon na czele przyjęta została przez premiera Ramadier, któremu towarzyszył min. Pracy Croizat.

Przedstawiciele C.G.T. domagali się natychmiastowego wprowadzenia minimum życiowego w wysokości 7.000 fr. miesięcznie. C.G.T. sądzi, że zastosowanie minimum nie zaszkodzi rządowej akcji obniżki cen i nie spowoduje ich zwyżki. Większość ministrów natomiast jest zdania, że każda podwyżka zarobków spowodowałaby nową falę drożyzny i unicestwiłaby akcję obniżkową rządu.

Komunikat oficjalny o konferencji podaje, że postanowiono utworzyć komitet mieszany, który zagadnienia te zbada. W skład komisji wejdą przedstawiciele ministerstw gospodarczych, którzy nawiążą łączność z komisją techniczną C.G.T.

Zarząd C.G.T. w czwartek przyjęty będzie przez prezydenta Auriol'a.

**Paryż.** — Min. Rolnictwa, Tanguy-Prigent wyjechał samolotem do Stanów Zjednoczonych, gdzie dokona zakupu [illegible] bż.

### Z posiedzenia Rządu

[illegible] jednak wbrew przewidywaniom nie powziął żadnej ważnej decyzji politycznej. Po wysłuchaniu sprawozdania o zadowalającym przebiegu operacyj w Indochinach, rząd wyznaczył pełnomocników do podpisania traktatu pokojowego z Włochami. Są nimi pp Bidault, min. spraw zagr.; Billoux, min. obrony narodowej i Marius Moutet, minister Francji zamorskiej.

Następne posiedzenie rządu odbędzie się w sobotę i prawdopodobnie poświęcone będzie polityce gospodarczej i rozpatrzeniu budżetu.

#### Włosi i wysiedleńcy do pracy we Francji

**Paryż.** — Min. Pracy Croizat wydał oświadczenie w sprawie jeńców niemieckich w rolnictwie, którzy na żądanie Ameryki powrócić mają do Niemiec. Rząd francuski przewiduje zastąpienie ich emigrantami włoskimi oraz robotnikami, rekrutowanymi z pośród uchodźców i wysiedleńców w Niemczech.

# Georges Bidault za przymierzem z Anglią i utrzymaniem żądań w sprawie Niemiec

**Paryż.** — Min. spraw Zagran. Bidault w komisji dla spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego, oświadczył, że rząd francuski zawsze pragnął przymierza z Wielką Brytanią. Podkreślił, że stanowisko Francji wobec przyszłości Zagłębia Ruhry w niczym się nie zmieniło, oraz że Francja na konferencji moskiewskiej stanowczo domagać się będzie gospodarczego włączenia Zagłębia Saary do Francji. Podkreślił, że Francja przeciwna jest udziałowi przedstawiciela Niemiec na konferencji w Moskwie.

W komisji zagranicznej Rady Republiki, p. Grumbach mówił o konieczności demilitaryzacji Niemiec. Produkcja przemysłowa Niemiec jednak, powiedział Grumbach, powinna być na takim poziomie, aby Niemcy płacić mogli odszkodowania.

★

### Dania za decentralizacją Niemiec i odłączeniem półn. Szlezwigu

**Londyn.** — Na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych wysłuchano z kolei żądań Danii w odniesieniu do Niemiec. Dania domaga się całkowitej demilitaryzacji Niemiec. gruntownej denazyfikacji, decentralizacji władz, zapewnienia praw mniejszości, umiędzynarodowienia Kanału Kilońskiego i odłączenia półn. Szlezwigu pod względem administracyjnym od Holsztynu. Dania domaga się również szybkiej repatriacji uchodźców, którzy schronili się na jej terenie.

Rozpatrywano potem projekt francuski, dotyczący procedury konferencji moskiewskiej. Francja proponuje utworzenie komisji informacyjnej i doradczej, która umożliwiłaby małym państwom dokładne śledzenie przebiegu konferencji przedstawicieli wielkich mocarstw. Komisje, projektowane przez Francję, pracowałyby podczas całego trwania konferencji.

**Kopenhaga.** — Do Danii udaje się delegacja rosyjska dla rozpatrzenia sprawy powrotu uchodźców niemieckich, zamieszkałych dawniej na obszarze rosyjskiej strefy okupacyjnej.

★

### Konferencja prasowa w Ambasadzie Polskiej

**Londyn.** — Delegaci Polski na Konferencję 4-ch zastępców Min. Spr. Zagr., pp. Leszczycki i Wierbłowski, zaprosili na konferencję do ambasady polskiej przedstawicieli prasy międzynarodowej.

Na konferencji tej wyjaśnili raz jeszcze stanowisko Polski w sprawie pokoju z Niemcami, podkreślając konieczność długotrwałej okupacji i kontroli Niemiec oraz konieczność utrzymania jedności 4-ch mocarstw.

Poza tym wysunęli konieczność zupełnego rozbrojenia wojskowego, gospodarczego i demokratyzacji Niemiec.

★

### Anglia nie wypowie się w sprawie Ruhry przed konferencją w Moskwie !

**Londyn.** — W kołach oficjalnych oświadczają, iż rząd brytyjski nie zajmie prawdopodobnie stanowiska w sprawie propozycyj francuskich odnośnie Zagłębia Ruhry przed Konferencją w Moskwie.

# Truman za rozbrojeniem ale tylko pod gwarancją bezpieczeństwa

**Waszyngton.** — Prezydent Truman, w orędziu do Kongresu oświadczył, że narody mogą rozbroić się tylko do takiego stopnia, do jakiego w inny sposób będzie im poręczone bezpieczeństwo. Prezydent wezwał demokratów i republikanów do popierania O. Z. N., oraz oświadczył się za prowadzeniem przez Stany Zjedn. polityki współpracy gospodarczej z innymi krajami.

Gen. Marshall podał do wiadomości Senatu 27 punktów amerykańskiej polityki zagranicznej, w których trzeba się uzgodnić. Na pierwszym punkcie znajduje się pomoc międzynarodowa.

Senator Vandenberg oświadczył, że po zakończeniu akcji UNRRA, Stany Zjednoczone będą musiały udzielić pomocy niektórym krajom. Na cel ten zażąda się od Kongresu uchwalenia 250 milionów dolarów.

★

### W O.Z.N. nie ma zgody co do rozbrojenia

**Nowy Jork.** — Komisja wyznaczona przez Radę Bezpieczeństwa do opracowania projektu rozbrojenia, po siedmiu godzinnych obradach odroczyła narady, nie osiągnąwszy ostatecznego porozumienia. Delegat Rosji nadal sprzeciwiał się żądaniu Stanów Zjednoczonych, by praca komisji rozbrojeniowej w niczym nie zahaczała o pracę komisji kontroli energii atomowej.

### Rosja dostanie od Finlandii gotowe domy, konie i gotówkę

**Helsinki.** — Komunikat oficjalny podaje, iż Finlandia podpisała z Rosją ugodę, na mocy której mała część terytorium w okolicach Paatsjoki, koło Petsamo, okręt liniowy „Vaelnaemoeinen" oraz gmachy, należące do poselstwa finlandzkiego w Leningradzie i Talinie, zostały przekazane Związkowi sowieckiemu.

Finlandia zobowiązała się ponadto do dostarczenia Rosji alkoholu, siarczanów, gotowych domów i koni roboczych.

Wreszcie w przeciągu 1948 roku otrzyma Rosja od Finlandii tytułem odszkodowań wojennych bezpośrednich 460 milionów marek finlandzkich.

Układ dotyczy również warunków zapłaty przez Finlandię na rzecz Związku Sowieckiego za wszelkie mienie poniemieckie, znajdujące się na terenie Finlandii i oceniane na 6 miliardów marek finlandzkich.

Chodzi tu o majątek niemiecki, który na mocy uchwał poczdamskich przyznany został Rosji, a ta ostatnia zgodziła się pozostawić go Finlandii za odpowiednią zapłatą.

### Zbrodniarze niemieccy przed francuskim sądem wojennym

Przed sądem wojennym w Dijon (Côte d'Or), rozpoczął się proces przeciw niemieckim zbrodniarzom wojennym, którzy w r. 1944 uczestniczyli w masakrze w Dunles-Places. Na 24 oskarżonych, obecnych jest tylko trzech. **Holstein** (siedzi w środku); **Major** (pierwszy z prawej) i tłumacz **Goldberg** (stoi).

(Foto: Keystone)

### Rząd angielski przewiduje 5-dniowy tydzień pracy w kopalniach począwszy od maja rb.

**Londyn.** — Rząd angielski oświadczył się za wprowadzeniem w życie 5 dniowego tygodnia pracy pod warunkiem, iż sytuacja gospodarcza na to pozwoli. Minister Opału wyraził nadzieję, iż począwszy od maja b. r. będzie mogła Anglia wprowadzić 5-dniowy tydzień pracy w kopalniach angielskich.

### Pięć minut milczenia w parlamencie egipskim

**Kair.** — Egipski parlament uczcił 5 minutowym milczeniem rocznicę 4. lutego 1942 r., kiedy to ambasador W. Brytanii zażądał od króla Faruka utworzenia nowego rządu egipskiego. Na poparcie tej „uprzejmej prośby" wojska brytyjskie z czołgami otoczyły pałac królewski „Abdin".

Niezależny poseł Aly-el-Man-Zalawi Bey, który zaprojektował ten sposób obchodu tej przykrej rocznicy, powiedział: „W tym dniu władze brytyjskie zaatakowały nasze święte prawa do decydowania o naszych wewnętrznych i zagranicznych sprawach.

„Przez to brutalne wmieszanie się, rząd brytyjski zerwał traktat przyjaźni z 1936 r. i wykazał, że jest to skrawek papieru użyty przez mocnego dla panowania nad słabszym" — zakończył mówca.

### Montgomery w Szwajcarii zasypany śniegiem

**Gstaad.** — Dom, w którym przebywa marszałek Montgomery w Szwajcarii został zasypany śniegiem, padającym od 48 godzin.

### Pierwszy strejk w Abisynii

#### 5.000 kolejarzy złożyło pracę

**Addis-Abeba.** — Od czterech do pięciu tysięcy kolejarzy abisyńskich przystąpiło we wtorek do strejku, unieruchamiając jedyną linię kolejową, prowadzącą z Addis-Abeby do Dżibuti. Strejkujący skarżą się na niskie płace i na fakt, iż najlepsze miejsca na kolejach przydzielone są Europejczykom, jakkolwiek wielu fachowców istnieje również wśród Abisyńczyków.

Linia kolejowa, łącząca stolicę abisyńską z Dżibuti, należy do towarzystwa mieszanego abisyńsko-francuskiego. Strejk kolejarzy abisyńskich jest pierwszym tego rodzaju zjawiskiem społecznym zanotowanym w historii Abisynii.

### W Londynie rozpoczęła się konferencja żeglugowa

**Londyn.** — W stolicy angielskiej toczy się od wtorku konferencja właścicieli statków, t. zw. armatorów. Uczestniczą w niej przedstawiciele Belgii, Danii, Francji, Grecji, Holandii, Indii, Nowej Zelandii, Norwegii, Szwecji, Stanów Zjednoczonych.

### Maks Knipping skazany na śmierć

**PARYŻ.** — Po wysłuchaniu ostatnich świadków w procesie Maksa Knipping'a, zabrał głos prokurator, który zażądał kary śmierci. Adwokat oskarżonego starał się usprawiedliwić postępowanie swego klienta. Sąd, po naradzie, wydał wyrok śmierci. (Patrz sprawozdanie z procesu na str. 2-giej)

### Samolot „Dakota" zaginął na wybrzeżu Wirginii !

**NOWY JORK.** — Samolot typu „Dakota" obsługujący linię Boston — Norfolk, w stanie Wirginia, nie przybył na lotnisko do późnego wieczoru, wskutek tego uchodzi za zaginiony.

### Pociąg najechał na samochód - cysternę

#### 3 zabitych — 75 rannych

**San-Francisco.** — Ekspres Los Angeles — San Francisco najechał na samochód-cysternę z benzyną, koło przejazdu drogowego, leżącego w pobliżu miasta Kingsburg.

Kilka wagonów zapaliło się. Trzy osoby poniosły śmierć, a 75 pasażerów odniosło rany.

### Wysokie łańcuchy górskie pod biegunem

**Nowy Jork.** — Lotnicy ekspedycji Byrda zrobili zdjęcia fotograficzne potężnych łańcuchów górskich, których szczyty dochodzą w niektórych miejscach do 5.000 metrów ponad poziom morza. Położone są między ziemią Byrda i Ellswortha.

### „Polonia Restituta" dla Amerykanów

**Frankfurt.** — Szef polskiej misji wojskowej ppł. Podwysocki udekorował czterech oficerów amerykańskich orderami „Polonia Restituta", za wybitną współpracę przy Głównej Kwaterze Alianckiej.

### Zniesienie wiz pomiędzy Belgią a Wielką Brytanią

**Bruksela.** — Korespondent „Times" z Brukseli donosi, że z dniem 15 lutego zniesiony zostanie przymus wiz obowiązujący pomiędzy Wielką Brytanią a Belgią.

# W Anglii i Francji śniegi i zniżka temperatury

## W Polsce mrozy

**LONDYN.** — W Anglii zima trwa. Opady śnieżne nie ustają, zawieje śnieżne i burze należą do codziennych zjawisk atmosferycznych klimatu angielskiego. [illegible] ladowa jest szczególnie [illegible] żegluga na kanałach i rzekach [illegible] węgla daje się dotkliwie we [illegible] Anglii; wiele szkół zostało zamkniętych; fabryki niezaopatrzone na czas w paliwo przerwały pracę. Zakłady Austin'a nie pracują. Żołnierze polscy i jeńcy niemieccy pracują przy usuwaniu śniegów. Do miejscowości odciętych od miast, samoloty dowożą żywność.

W Anglii od 24 godzin szaleje tak potężna burza śnieżna, jakiej Anglicy nie pamiętają od 50 lat. Szczególnie największe natężenie przybrała zawieja na północy i w środkowej Anglii. Około Sheffield grubość śniegów dochodzi od 5 do 7 metrów. Komunikacja kolejowa i kołowa zostały całkowicie sparaliżowane. Wiele dziesiątek samochodów ciężarowych stoi na drogach, zasypanych śniegiem, w okolicy Yorkshire.

Mróz w nocy dochodził do —7 stopni.

Ekspres „Londyn — Manchester" został zablokowany przez masy śniegu na 80 kilometrów od Manchesteru.

WE FRANCJI po kilku dniach odwilży, powróciło zimno i śniegi. Komunikat meteorologiczny francuski zapowiedział znaczną zniżkę temperatury nad Francją północną, wschodnią i środkową. Zimnu towarzyszą wiatry północno-zachodnie. Na wybrzeżach Bretanii i Normandii pada śnieg. To samo [illegible] i we wschodniej Francji. W [illegible] środy na czwartek było [illegible]

Na południu [illegible] łagodna.

We Francji wzrastające zimno i mrozy uniemożliwiają podjęcie żeglugi. Na kanale Escaut nie ma żadnego ruchu na przestrzeni Neuville — Bassin-Rond. Mrozy powrotne zahamowały całkowicie żeglugę na kanałach takich, jak: Aire-sur-La Lys, w okolicach Neuffosse, Calaisis i Dunkerque.

W AMERYCE po kilku tygodniach zimna umiarkowego, nastało dalsze obniżenie się temperatury. Potężne burze śnieżne z wielką gwałtownością przeszły nad Nowym Jorkiem. Gdy we wtorek i środę zanotowano —10 stopni, to w czwartek rano skala zimna wynosiła —18 stopni poniżej zera.

W POLSCE mrozy i śniegi nie ustępują. Wzdłuż całego pasa południowego gór mrozy dochodzą do —15 stopni poniżej zera. W Zakopanem opady śnieżne wynoszą kilka metrów. W środkowej Polsce zimno utrzymuje się przy —12 stopni. W Warszawie trwa mroźna pogoda, z lekkimi opadami śnieżnymi.

Wisła w górnym biegu nie nadaje się do żeglugi.

W NIEMCZECH, CZECHOSŁOWACJI i HOLANDII mrozy tamują komunikację na kanałach i rzekach. Brak węgla powiększa trudności w przemysłach i szkołach. Największe opady śnieżne zanotowano w Niemczech wschodnich.

## Wiadomości krótkie

**PARYŻ.** — Premier Ramadier wezwał admirała d'Argenlieu do natychmiastowego powrotu do Paryża, celem odbycia ważnej konferencji w sprawie polityki w Indochinach.

**LONDYN.** — W następstwie braku węgla 78.000 robotników zatrudnionych w przemysłach hrabstwa Lancashire zaprzestanie pracy conajmniej na przeciąg czterech dni.

**LONDYN.** — Rząd brytyjski wyznaczył 20 milionów dolarów na zastosowanie mechanicznej uprawy orzechów ziemnych w Afryce brytyjskiej. Chodzi o zwiększenie produkcji oliwy oraz podniesienia stopy życiowej tubylców.

**LONDYN.** — Marynarka angielska rozbroiła trzy największe lotniskowce. Admiralicja brytyjska tłumaczy tę akcję, jako następstwo polityki i programu morskiego, który przewiduje między innymi zatrzymanie na czas pokojowy jedynie małych jednostek morskich.

**RZYM.** — Jak podają czynniki oficjalne, Antoni Pawelicz, były szef „Ustaszy", współpracującej z Niemcami znajduje się w Ankonie.

**HAMBURG.** — Za kradzież węgla z pociągów, dochodzących z Zagłębia Ruhry do Hamburga, aresztowano 4.500 osób.

**BUDAPESZT.** — Rząd węgierski zwrócił się do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych o zajęcie się położeniem mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji.

**SZTOKHOLM.** — W Goteborgu robotnicy zatrudnieni w stoczniach porzucili pracę. Dołączyli się do nich robotnicy z fabryk łożysk kulkowych „S.K.F." i robotnicy portowi.

**ATENY.** — Komunikat marynarki greckiej podał, iż wydobyto z zatopionej „Himary" 40 zwłok i przewieziono je do portu Pireusu. Ankieta wykazała, iż okręt miał uszkodzone stery i dno.

**WASZYNGTON.** — Amerykańskie ministerstwo Rolnictwa podało do wiadomości, iż do Francji zostanie wysłanych dodatkowo 5.000 ton makuchów potrzebnych do wyżywienia bydła.

**NOWY JORK.** — Aresztowano tutaj Gerharda Eislera, uważanego za przywódcę działalności komunistycznej w Stanach Zjednoczonych.

# Głosy prasy krajowej o niebezpieczeństwie niemieckim i błędach przeszłości

**Warszawa.** — Autor artykułu w „Robotniku" ubolewa nad tym, że wprawdzie w latach zmagań wojennych przywódcy alianccy obiecywali sol nn e, że nie powtórzą błędu z pierwszej wojny światowej, to jednak po drugiej wojnie światowej jest wielu takich, którzy pragną powtórzyć błędy z tamtej wojny.

Wczorajsi wrogowie ślą do Niemiec tysiące ton zboża dla nieszczęśliwego głodującego narodu niemieckiego. Banki anglosaskie już są gotowe usłużnie otworzyć Niemcom wielkie kredyty.

„Skoro świat zapomina, my musimy wziąć na siebie obowiązek stałego przypominania. A więc przede wszystkim należy pamiętać o tym, że jeszcze podczas wojny Niemcy, uświadomiwszy sobie nieuniknione przegranie wojny, byli zdecydowani kontynuować walkę po przegranej".

Dla autora artykułu, specjalną wagę posiada ciągłe przypominanie, że bez centralnego kierownictwa sztabowego, bez finansowej pomocy kapitalistów niemieckich w rodzaju Thyssen'a, którzy potrafili ukryć kapitały niemieckie w kraju i zagranicą, cała robota niemieckich odwetowców i imperialistów skazana byłaby na niepowodzenie. I dlatego musimy budzić czujność opinii publicznej ,aby nie dała się uśpić obłudnej argumentacj. niemieckich faszystów, przeobrażonych nagle w demokratów.

**Już bez maski**

**Warszawa.** — „Rzeczpospolita" pisze w specjalnym artykule o dwóch kolejnych sprawozdaniach międzynarodowej komisji dla badań zagadnienia niemieckiego. Pierwsze sprawozdanie komisji stwierdza **istnienie wielkiej sieci tajnych organizacyj hitlerowskich, pozostawienie hitlerowców na najwyższych stanowiskach, oraz zakonspirowanie olbrzymich kapitałów w kraju i zagranicą.** Po ogłoszeniu pierwszego sprawozdania komisji nastąpiło coś nieoczekiwanego: w pewnych kołach zachodnich zaprzeczono prawdziwości tego sprawozdania. Komisja jednak nie dała się zastraszyć i **ogłosiła drugie dodatkowe sprawozdanie, zawierające dane niemniej jaskrawe i sensacyjne.**

„Incydent ze sprawozdaniem komisji — pisze „Rzeczpospolita" — jest znamienny: zjednoczone siły broniące Hitlera więcej już się nie maskują, lecz występują otwarcie i bezceremonialnie".

• • •

**Głosy powyższe „Robotnika" i „Rzeczpospolitej" są całkowicie słuszne. Dodać jednak trzeba, że cała opinia publiczna Francji — nie wyłączając komunistów — uważa żądanie jedności politycznej dla Niemiec przez państwa słowiańskie za taki sam dowód powtarzania błędów przeszłości. O zburzenie tej jedności cała Francja walczyła w latach 1919 i 1920. Wszystko co Francuzi przepowiadali jako skutek utrzymania ówczesnej jedności Niemiec, sprawdziło się całkowicie i stało się katastrofą dla Polski i Francji. Nie trzeba więc także z polskiej strony powtarzać błędów przeszłości.**

### Rosja za kontrolą międzynarodową Ruhry w interesie Niemiec

**Paryż.** — W artykule poświęconym sprawom niemieckim, przegląd sowiecki „Nowe czasy" domaga się ustalenia kontroli międzynarodowej w Zagłębiu Ruhry i widzi w tego rodzaju zarządzeniu najpoważniejszy środek do podniesienia produkcji w tym bardzo ważnym obszarze węglowym i przemysłowym.

„Problem Ruhry, czytamy w tym artykule, nie może być rozwiązanym z punktu widzenia interesów poszczególnych stref okupacyjnych. Zagłębie Ruhry należy całkowicie do gospodarki niemieckiej. Niemcy nie mogą być cofnięte w stecz o dwieście lat i stać się krajem rolniczym".

—:-:—

### Stalin odmówił przyjęcia Medalu Wojskowego

**Paryż.** — Jak wiadomo, rząd francuski przyznał medal wojskowy prezydentowi Rooseveltowi, Churchillowi, Czang-Kai-Szekowi, gen. de Gaulle i marsz. Stalinowi. Po gen. de Gaulle, obecnie i marsz. Stalin odmówił przyjęcia medalu. W odpowiedzi swojej Stalin dziękuje i żałuje, że nie może przyjąć ofiarowanego odznaczenia, ze względu na tradycję, wprowadzoną za czasów Lenina, która wyklucza możliwość przyjęcia przez przewodniczącego Rady Sowietu, jego zastępcę i ministrów odznaczenia zagranicznego.

Czang-Kai-Szek doniósł, że z radością przyjął do wiadomości decyzję rządu francuskiego.

# Knipping odpowiedzialny za śmierć 210 patriotów oraz b. min. Zay'a i Mandel'a

**Paryż.** — W drugim dniu procesu przeciw Knippingowi, prawej ręce Darnanda, rozprawa udowodniła szczególnie winę oskarżonego za masakrę patriotów na płaskowzgórzu Glieres. Sto trzydzieści członków francuskiego ruchu podziemnego, poniosło tam

(Foto: Keystone)

Postawa Knippinga przed sądem.

śmierć w toku walk, 80 zostało rozstrzelanych w Montluc. Knipping z rozkazu Darnanda przybył w lutym 1944 r. do Haute-Savoie, aby położyć kres działalności „terrorystów". W Annecy spotkał się z pułk. Lelongiem, innym współpracownikiem Darnanda. Lelong oświadczył, że sprawa Glières jest „przykra"...

Lelong zwierzył się Knippingowi, że usiłował już zalatwić sprawę, nawiązując łączność z oficerem armii podziemnej.

Przewodniczący Ledoux przerwał w tym miejscu Knippingowi i zapytał, jak wytłumaczy swoje żądanie, by milicja zajęła bardziej stanowcze stanowisko wobec „maquis". Knipping odpowiedział, że nie był podżegaczem do wyprawy.

Przewodniczący przeczytał następnie telegramy, wysłane przez Gestapo w Annecy do Gestapo w Lyonie i w Paryżu. Jeden z tych telegramów, z 10. marca 1944, mówi, że „komendant milicji, Knipping, pragnie, by lotnictwo niemieckie bezlitośnie zbombardowało płaskowzgórze Glières".

Knipping zaprzecza, by kiedykolwiek wysuwał podobne żądanie. Inny telegram, z 18 marca, wskazuje, że Knipping wziął udział w konferencji, na której omawiano taktykę walki z „maquis". Knipping oświadczył, że nie brał udziału w konferencji i że Darnand i Lelong, wraz z Lavalem, ponoszą odpowiedzialność za operacje, on natomiast jest niewinny.

Następnie wypłynęła sprawa ucieczki do Niemiec. O pobycie swoim w Ulm i rywalizacji między Doriotem i Darnandem, Knipping powiedział:

— Odgrywaliśmy rodzaj operetki.

Wśród publiczności powstało poruszenie a przewodniczący oświadczył:

— **Operetkę tragiczną, odgrywaną przez ludzi zdrady.**

Knipping twierdził, że po wyjeździe z Francji zerwał z Darnandem, który proponował mu, że zostanie oficerem SS, na co Knipping się nie zgodził. Przewodniczący zakończył przesłuchiwanie oskarżonego, przytoczywszy jeden fakt na dobro Knippinga: zwolnienie dzięki niemu 50 zakładników, którzy mieli zostać roztrzelani w Saint-Quentin.

**Obciążające zeznania świadków**

Po przerwie nastąpiło przesłuchiwanie świadków w sprawie buntu więźniów w La Santé. **Były dyrektor policji, Hennequin** telefonicznie powiadomił Knippinga o grożącej „masakrze 50 więźniów". Knipping odpowiedział, że zbierze się sąd wojenny, który „działać będzie według prawa". Świadek Vanegue zeznał, że słyszał, jak oficer niemiecki w biurze dyrektora więzienia powiedział: „Milicji powierzono przeprowadzenie ankiety i represji". **Bassompierre** zaś rzekł do świadka: „Pięćdziesięciu zostanie rozstrzelanych". Główny dozorca w La Santé, Lhermite, oświadczył, że Bassompierre wybierał ofiary spośród więźniów. Sąd wojenny zebrał się w gabinecie dyrektora. Przesłuchano około 50 więźniów. W grupach po siedmiu rozstrzeliwano ich. Kilku żandarmów, którym zadanie to powierzono, uciekło.

**Na płaskowzgórzu Glières**

**Świadek Helgott,** sekretarz generalny uratowanych z płaskowzgórza Glières, zapewnia, że siedziba „maquis" była bombardowana i ostrzeliwana z samolotów szczególnie w ciągu marca.

— Płaskowzgórze otoczyła milicja; ona winna naszych cierpień.

Świadek zapewniał, że na Knippinga spada wielka odpowiedzialność. Mówił o dokumentach, znalezionych w siedzibie Gestapo w Annecy, udowadniających odpowiedzialność Knippinga za bombardowania. Adwokat oskarżonego kwestionuje prawdziwość tych dokumentów.

Następnie zeznawał **komendant Clair,** były szef armii podziemnej w Haute-Savoie, który organizował przegrupowanie sił na płaskowzgórzu. Według tego świadka, Knipping spowodował atak niemiecki. I ten świadek opiera się na telegramach, znalezionych w siedzibie Gestapo.

**Sprawa Georges Mandel**

Dalszym świadkiem był odsiadujący karę więzienia, Louis Thomas, były dyrektor pisma „Cri du Jour", przed którym zwierzał się w Niemczech Maret, dyrektor administracji więziennej Vichy. Maret opowiedział mu o zamordowaniu Maurice Sarraut, Jean Zaya i Georges Mandela Maret twierdził, że Knipping i Darnand postanowili zamordowanie Jean Zaya, a **Knipping sam zadecydował o zabójstwie Mandela.**

**Świadkowie obrony**

Jako świadków obrony wysłuchano byłego urzędnika w ministerstwie spraw wewnętrznych, który na podstawie podsłuchanych rozmów telefonicznych zeznał, że tylko Bassompierre zna prawdę o śmierci Mandela. Dwaj inni świadkowie oświadczyli, iż Knipping przyczynił się do uwolnienia ich z więzienia, dokąd wrzucili ich Niemcy. Po tym zeznawał p. **François de Larminat,** kuzyn generała, aresztowany jako zakładnik z powodu swego nazwiska.

Świadek oświadczył: — W więzieniu było trzech Larminat i oczekiwano dwóch dalszych. Zapewne dlatego Knipping kazał mnie uwolnić. Było nas za dużo.

Rozprawę odroczono do następnego dnia.

*Mimochodem*

## Przytomność umysłu

*W czasie wojny z ludzi, którzy odznaczają się przytomnością umysłu, wyrastają bohaterzy albo też tak zwani dekowicze. Tu bowiem wchodzi jeszcze w grę pewna cnota, której nadano imię: Poczucie Spełnianego Obowiązku.*

*Wśród płci pięknej przytomność umysłu spotyka się najczęściej w stosunku do własnego męża. Wówczas ręka domowej bohaterki błyskawicznie zbroi się w jakiś kuchenny pocisk i małżonek nie zawsze ma czas ogłosić kapitulację.*

*Lecz niech przed taką bohaterką stanie oko w oko na przykład... szczur. Od razu Sodoma, dom potępionych!*

*Motorniczy Walter Williams na jednej z ulic Detroit zatrzymał tramwaj, aby zabrać swego przyjaciela Toma Woodsheca. W tej chwili pod nogi biegnącego Toma wpadł wielki szczur. Tom kopnął go a szczur wylądował w tramwaju i to pod nogami jednej z pasażerek, która z rozdzierającym krzykiem i w niesamowitych podrygach rzuciła się w głąb tramwaju. Szczur popędził za nią. Reszta pasażerek podniosła takie larum, że tramwaj omal nie wyskoczył z szyn. Większość z nich uwiesiła się na skórzanych rączkach, trzepiąc nóżkami o pułap tramwaju.*

*Motorniczy Williams nie stracił ani na chwilę przytomności umysłu, chwycił szczotkę i zatłukł szczura.*

*Wśród kobiet było kilka zemdleń...*

*A oto inna historia:*

*Pani Anna Witmer, zamieszkała w Pittsburgu, schodząc do salonu natknęła się na schodach na zamaskowanego rabusia. Przytomność umysłu nie opuściła jej ani na chwilę. Rabuś — to przecież mężczyzna. Pani Witmer błyskawicznie opuściła zaciśniętą pięść na ciemię opryszka, który jak kłoda potoczył się w dół, a następnie chwycił nogi za pas i wypadł jak szalony na ulicę.*

*Lecz w salonie pani Witmer ujrzała nagle zgubiony przez opryszka rewolwer... i wtedy całą swą korpulencją rymnęła na podłogę... zemdlona.*

*Podobną przygodę miał pułkownik angielski Musson w swoim domu w Totteridge. Między nim a opryszkiem wywiązała się walka bokserska. Widocznie pięść pułkownika nie była tak twarda jak pani Witmer, gdyż opryszek rozciągnął go na deskach podłogi salonu.*

*W tej chwili jednak wmieszał się w akcję 15-letni Dixon Greenbank, który był w gościnie u pułkownika Musson.*

*Przytomność umysłu podsunęła mu podrękę pogrzebacz, którym przeciągnął przez głowę napastnika z taką siłą, że tenże zawył z bólu i w kilku skokach znalazł się za drzwiami.*

*To się nazywa zuch! Czy jednak kiedyś nie skapituluje przed żoną lub teściową?*

**Sławmond**

# Gen. Marshall przed konferencją w Moskwie

## odwiedzi Niemcy i Austrię

**Londyn.** — Gen. G. Marshall zamierza w drodze do Moskwy zwiedzić Niemcy i Austrię, by na miejscu zapoznać się ze stanem rzeczy. Program przewiduje jakoby poza konferencjami z szefami amerykańskich zarządów wojskowych i ich doradcami wizytę w Berlinie i Wiedniu.

Do wizyt tych koła polityczne przywiązują wielką wagę. Chodzi tu zwłaszcza o traktat z Austrią. Ameryka, W. Brytania i Francja są za takim przygotowaniem traktatu pokojowego na toczącej się konferencji w Londynie, by w Moskwie już nie tracić czasu na przetargi.

Strona rosyjska jednak nie okazuje tej samej skwapliwości.

W rezultacie po trzech tygodniach prac konferencji londyńskiej, jedynym ostatecznie zdecydowanym punktem jest, że Austria będzie odbudowana jako niepodległe i suwerenne państwo. Decyzja ta została powzięta już przed z górą trzema laty w Moskwie.

# Upaństwowienie kopalń w Anglii

Począwszy od 1 stycznia br. angielskie kopalnie węgla znajdują się w rękach administracji państwowej. Premier brytyjski wystosował specjalne orędzie pisemne do górników angielskich, w którym powiedział:

[illegible] dzień 1. stycznia 1947 [illegible] dla postępu społecznego robotników, jako też dla całego narodu. Jeśli wszyscy zainteresowani, t. j. robotnicy, Państwowy Urząd dla spraw węglowych i rząd, wypełnią swe zadania i wykonywać będą prawa rozsądnie i sprawiedliwie, ten wielki postęp zostanie osiągnięty. Przesyłam najlepsze życzenia dla tych wszystkich, którzy biorą czynny udział w tej zasadniczej pracy dla kraju".

Lord Hyndley, naczelny dyrektor „Państwowego Urzędu dla spraw węgla" oświadczył, iż to przedsiębiorstwo państwowe obejmie **więcej niż 1500 kopalń, należących ostatnio do conajmniej 800 towarzystw prywatnych, oraz 400 mniejszych kopalń, pewną ilość koksowni i przedsiębiorstw związanych z koksowniami.**

„Państwowy Urząd dla spraw węgla" zarządza **więcej, niż 4,000.000 hektarów ziemi, całymi wioskami, fermami, oraz licznymi domami mieszkalnymi.** Do swej dyspozycji **ma 200.000 wagonów kolejowych, składy węglowe, około 23.000 koni zajętych w kopalniach, wiele tysięcy parowozów i samochodów ciężarowych.** Urząd wykonywuje swą władzę administracyjną nad 690 tys. górników i personelem administracyjnym, liczącym około 30. tys. osób. Przemysł węglowy w Anglii liczy w przybliżeniu, iż na przestrzeni najbliższych 100 lat wydobędzie 20 miliardów ton węgla.

M.T.B. Young, jeden z administratorów pracujący przy organizowaniu wydobycia węgla, przedstawił program na krótki okres czasu, z którego wynika, iż Anglia **musi najpierw zmobilizować jak największą liczbę górników.** Young zapewnił, iż każdy górnik będzie wykorzystany jak najbardziej produktywnie, w miarę swych zdolności i przydatności.

W wypadkach, gdyby pewne zarządzenia nie przyczyniły się do zwiększenia wydajności w wydobywaniu węgla, będą one poniechane, a górnicy przeniesieni do innych kopalń, które okażą się bardziej wydajne.

Anglia czyni starania, by zastosować w górnictwie jak najnowsze metody pracy, oraz podjąć eksploatację nowych obszarów, jeszcze nie eksploatowanych. Przewiduje się wprowadzenie w życie nowych maszyn górniczych, unowocześnienie kopalń i wybudowanie nowych mieszkań dla górników.

[illegible] wiadczył, że swej [illegible] należy [illegible] górników, z których conajmniej połowa **nie korzysta jeszcze z łaźni w kopalniach.** Ulepszenia konieczne dla górnika angielskiego pochłoną 11 milionów funtów.

### Lotnictwo amerykańskie ponownie zmniejszone w Europie!

**Frankfurt.** — Lotnictwo amerykańskie, które liczy obecnie w Europie 38.000 personelu, 800 myśliwców i 150 transportowców, zostanie prawdopodobnie w 1948 r. zmniejszone do stanu 9.000 ludzi, 100 samolotów myśliwskich, 75 transportowców.

Dotychczas wszystkie bombowce odesłane zostały do Stanów Zjednoczonych za wyjątkiem jednej jedynej fortecy latającej, która znajduje się jeszcze w Niemczech dla celów administracyjnych.

—:-:—

### Amerykanie prowadzą badania śmiercionośnych bakterii

**Nowy Jork.** — Amerykanie prowadzą od dłuższego czasu badania naukowe z dziedziny bakteriologicznej. Osiągnięte wyniki trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Minister Wojny wydał w tej sprawie instrukcje oficerom, zatrudnionym w laboratoriach chemicznych, by nie czynili jakichkolwiek oświadczeń w tej sprawie.

Coś niecoś przenika jednak spoza tej „żelaznej amerykańskiej kurtyny". Wiadomo przeto, iż USA wyprodukowały toksynę, tj. zarazek w formie skrystalizowanej materii, tysiące razy silniejszy, niż wszystkie dotychczas znane trucizny.

Jak dotąd wydały Stany Zjednoczone na tego rodzaju badania 50 milionów dolarów.

### Sędzia, którego uprowadzili terroryści żydowscy

Sędzia brytyjski, Windham, którego terroryści zabrali z sali sądowej, po zachloroformowaniu go i sterroryzowaniu publiczności groźbą użycia broni, wkrótce został uwolniony, w następstwie ultimatum władz brytyjskich w Jerozolimie. — Na zdjęciu sędzia Windham, po powrocie z niewoli. Obok jego żona

(Foto: Keystone

### Czy Anglii zabraknie piwa?

**Londyn.** — Podczas wojny browary uznawane były jako jeden z zasadniczych przemysłów w Anglii, i każdy browar otrzymywał należną porcję węgla.

Obecnie sytuacja jest bardziej krytyczna, aniżeli w najgorszych dniach wojny. Rząd angielski zdecydował nie uznawać więcej browarów, jako gałęzi przemysłu uprzywilejowanego. Spowoduje to, iż produkcja piwa i napojów w Anglii spadnie od 25 — 50 proc. Anglicy stoją pod znakiem możliwości powstania wielkich trudności na rynku gorzelniczym.

### Nowa Zelandia za federacją niemiecką

**Londyn.** — Zastępcy ministrów spraw zagranicznych wysłuchali poglądów Nowej Zelandii na przyszłość Niemiec. Nowa Zelandia popiera plan Niemiec federacyjnych. Uważa, że Prusy powinny zostać rozbite i włączone do państw federacyjnych. Memoriał uznaje potrzebę złagodzenia nędzy w Niemczech, ale podkreśla, że należy uniemożliwić Niemcom nową agresję.

Zastępcy ministrów spraw zagranicznych odroczyli decyzję w sprawie wniosku Włoch, które pragną przedstawić swój punkt widzenia na przyszłość Niemiec.

# Komedia „oczyszczania" Niemiec z nazizmu

Nowojorski korespondent „Daily Mirror" podał wiadomość, że niemiecki wynalazca rakiety V2 Werner von Braun otrzymał obywatelstwo amerykańskie. Braun przebywa wraz z 117 uczonymi niemieckimi w stanie Texas w El Paso. Również i inni uczeni mają w najbliższym czasie otrzymać obywatelstwo Stanów Zjednoczonych, a rodziny ich w Niemczech korzystać będą ze specjalnych przywilejów w postaci zwiększonych racji żywnościowych. Wiadomość ta poruszyła nawet prasę niemiecką i w rezultacie dochodzi do tego, że dzienniki miejscowe nie wierząc w możliwość takiego faktu, przypominają komunikaty radia brytyjskiego z czasów wojny, które broń V2 nazwało karygodną zbrodnią przeciw ludzkości. Dzisiaj za to właśnie wynalazców i uczonych niemieckich, pracujących dla tych zbrodniczych celów, nagradza się obywatelstwem amerykańskim. Ale nie koniec na tym, bo amerykańskie Ministerstwo Wojny zapowiedziało sprowadzenie do Stanów Zjednoczonych jeszcze tysiąca uczonych niemieckich i umożliwienie im naturalizowania się. Wynagrodzenie ich wynosić będzie 3.120 dolarów rocznie i 6 dolarów diet dziennie. Uczeni niemieccy byli członkami partii lub jej wielkimi sympatykami. Nie można więc usprawiedliwiać osiedlania w Ameryce nawet uczonych nazistów w imię nauki i wiedzy i zapominać o podstawowych uchwałach poczdamskich bezwzględnego tępienia nazizmu jako pierwszego kroku do demokracji. „Byłaby to najdziwniejsza denazyfikacja, jaką można sobie wyobrazić" — wyraził się o tym fakcie „Nachtexpress" berliński.

W strefie amerykańskiej władze wojskowe sprawę denazyfikacji oddały w ręce niemieckie, powierzając ją trzem ministrom.

Nic więc dziwnego, że celowo denazyfikację przeciągają w nieskończoność i z jedenastu milionów Niemców jej podlegających w strefie amerykańskiej — ustalono, że tylko 27 proc. podlega oskarżeniu, a z tych do tej pory w stosunku do 3 proc. przeprowadzono rozprawy. T.zw. ciężkich wypadków uznano jedynie 615 i tylko ta ilość została wysłana do obozów pracy.

Inni naziści zamieniają się w wielkich czołowych „demokratów", przemawiających na rozmaitych zebraniach i wygłaszających szumne i modne slogany „demokratyczne".

Do prasy przedostają się niepokojące wiadomości, że w niektórych częściach Niemiec istnieją jednostki armii niemieckiej i floty. Cały szereg oficerów czynnych, ukrywa się pod postacią studentów i prowadzi destruktywną działalność wśród młodzieży na wyższych uczelniach jak np major Rossman, komendant pułku „Herman Goering", który praktykował na uniwersytecie w Getyndze (Goettingen).

Były kierownik więzienia w Norymberdze Michał Haertel, który jako agent Gestapo osobiście odpowiedzialny był za śmierć wielu więźniów politycznych — stając przed komisją denazyfikacyjną — zostaje zrehabilitowany i zwolniony od winy i kary! I tu znów wychodzi na jaw, że sędzią orzekającym był aktywny członek partii hitlerowskiej, który podczas wojny należał do grupy niszczycielskiej działającej na Ukrainie, zwanej popularnie „Vernichtungskommando".

Jak więc wytłumaczyć fakt, że 24 grudnia 1946 r. otrzymali Niemcy w strefie amerykańskiej jako podarunek świąteczny amnestię dla miliona Niemców i zapewnienie, że stanowiska w życiu gospodarczym w najbliższej przyszłości zajmować będą mogli oficjalnie „mali partyjnicy".

Przed kilkoma tygodniami profesor F.W. Foerster — znany pacyfista niemiecki przebywający w Nowym Jorku, nawiązując do przemówienia Churchilla w Zurychu ostrzega przed „iluzjami jeżeli chodzi o sprawę niemiecką. Powołuje się na rozmowę generała niemieckiego Haushoffera z dziennikarzem amerykańskim w 1941 r. podczas której generał oświadczył: my Niemcy myślimy kategoriami wieków. Jedno jest pewne, że na wypadek klęski od pierwszej chwili po zawieszeniu broni — dniem i nocą o niczym innym myśleć nie będziemy, jak tylko o przygotowaniu nowej wojny".

I to jest właściwe oblicze Niemiec.

### Od r. 1937 dziewięciokrotny wzrost kosztów utrzymania

**Montreal.** — Jak podaje statystyka międzynarodowego Biura Pracy, Francja należy do tych krajów, gdzie koszta utrzymania w krajowej walucie wzrosły o 900 procent w stosunku do 1937 roku.

W Chinach wzrosły o 230.000 proc., w Meksyku o 300 proc., w Norwegii o 65 proc., w U.S.A. o 48 proc., w Holandii o 42 proc., w Anglii o 32 proc. w Japonii o 4.800 proc., w Indochinach o 2.000 proc., we Włoszech o 1.900 pr. a w Szwecji o 50 procent.

—:-:—

### Najwyższa wyżyna na świecie pod biegunem południowym

**Waszyngton.** — Admirał Byrd, bawiący w krajach podbiegunowych oświadczył, iż zajmie się zbadaniem szczegółowym wyżyny, która jego zdaniem istnieje na biegunie południowym. Według jego przypuszczeń ma ona być wyższą od wyżyny Tybetańskiej, leżącej na wysokości 4.000 metrów. Gdyby jego przypuszczenia okazały się słuszne, byłaby to nie mała niespodzianka dla wszystkich geografów świata.

Specjalne ekipy samolotowe podejmą prace rozpoznawcze po 1. marca b.r. Podstawą wszystkich tych wypraw będzie baza zorganizowana w tak zw. Małej Ameryce, gdzie przebywa obecnie Byrd i jego ekspedycja.

—:-:—

### Australijscy robotnicy portowi przeciwko gen. Franco

**Sydnej.** — We wszystkich portach australijskich od wtorku robotnicy zaprzestali ładowania na statki towarów przeznaczonych dla Hiszpanii. Wstrzymanie ładowania nastąpiło w myśl uchwały Federacji Robotników Portowych, mających na celu dopomożenie do usunięcia gen. Franco.

### Upaństwowienie elektrowni w W. Brytanii

**Londyn.** — W Izbie Gmin rozpoczęła się debata nad upaństwowieniem elektrowni w W. Brytanii. Min. opału, Shinwell, oświadczył, iż na terenie W. Brytanii znajdują się 563 elekrotwnie, które mogą kontrolować cały przemysł. Jest czas ,dodał minister, aby zająć się nimi bliżej. Liberałowie oświadczyli się za upaństwowieniem elektrowni, konserwatyści są przeciw.

—:-:—

### Upaństwowienie przemysłu górniczego w Saksonii

**Hamburg.** — Projekt upaństwowienia bez odszkodowań całego przemysłu górniczego, został przedstawiony parlamentowi saskiemu (strefa rosyjska).

Projekt obejmuje upaństwowienie kopalń węgla, soli, fosforów i ropy.

*Zofia Kossak*

# KRZYŻOWCY

*POWIEŚĆ*

163) (Ciąg dalszy)

Przed sułtanem Kilidż - Arslanem niosą sułtański, siedmiokrotny mendżuk, to jest buńczuk, z ogonów kozowołów, oprawny w złoto, zwieńczony złotym miesiącem. Przed emirami noszą mendżuk potrójny, koński, przed szeikiem pojedyńczy. Bezpośrednim podwładnym szeika, nie posiadającym prawa do buńczuka, jest aga. Adze podlegają czorbadżowie czyli dziesiętnicy. Czorbadży, równie jak ordapasza lub wezyr, to wyrażenia tureckie przywleczone przez Seldżuków, niemiłe Arabom, przecie rozpowszechniające się coraz bardziej w świecie muzumańskim.

Koń sułtana jest biały jak mleko, ale czarnej skóry, przeto gdy spotnieje, zdaje się maści stalowej. Ogon jak śnieżny wodospad spływa aż do ziemi. Na zadzie nosi pięciokrotne święte znamię palców Mahometa. Rząd szczerozłoty. Napierśnik spięty brylantową gwiazdą. Choć nie tak bogato przystrojone, wszystkie konie wokoło są piękne, lotne i cenne. Znają tylko step i galop. W galopie wyciągają się nad ziemią jak strzała puszczona z cięciwy. Stanowią najwyższe ukochanie i dumę swych jeźdźców. Dla rycerza Zachodu koń, horz, jest również rzeczą najważniejszą i pożądaną, stanowi dowód bogactwa, dostojeństwa i znaczenia. Lecz dla Araba jest czymś więcej jeszcze: najserdeczniejszym ukochaniem duszy. Za konia — wojownik arabski odda żonę (to najłatwiej), synów, majątek i życie. Konia umiłował Prorok. Nie wzniósł się do siódmego nieba na grzbiecie wielbłąda, ani na grzbiecie orła, ani na grzbiecie gazeli. Płomienny rumak Borak podleciał pod niego jak chmura. Więc nic dziwnego, że każdy z wiernych żywi cześć i podziw dla konia.

Każdemu stoi w pamięci niedawne zdarzenie w plemieniu Nagil, gdy nieubłagani wrogowie ścigali jeźdźca, którego klacz pomykała niestrudzenie, sadząc jak sarna przez rozpadliny i głazy. Ścigali go cały dzień, a ona nie ustawała. Jęli wołać: Stój! Jesteśmy przyjaciółmi! Pozwól nam ucałować czoło twojej dzielnej klaczy!

Więc stanął. Uczcili zwierzę. Wyrzekli sakramentalne: „Idź umyć nogi twojego wierzchowca i dopiero sam pij wodę" — po czym rozjechali się w pokoju.

Na czele każdego segbat cwałuje brzękliwa muzyka na szałamajach podobnych francuskim obojom, fletach, tołumbasach, litaurach, dzwonkach i brzękadłach, choć donośny, dźwiękliwy jej zgiełk ginie w głośnej wrzawie. Nie śpiew to, lecz miarowe chóralne powtarzanie sur Koranu. Język arabski jest dźwięczny i dzwoniący. Zgłoski dżir, dżin i dżan bębnią w nim jak grad padający na pokrywę kotła. Ten dźwięk upaja, oszałamia. Każe zapomnieć o zmęczeniu, pragnieniu i głodzie. Swobodni ludzie pustyni miłują nade wszystko rym i rytm. Miłują je prawie na równi z wolnością i koniem. W uniesieniu nie potrafią mówić inaczej jak wierszem. Wierszem pełnym kwiecistych metafor pisane są urzędowe dokumenty kalifów z Bagdadu. Wierszem improwizują płaczki żale swe po zmarłych. W pieśniach, wierszach są zawarte stare kroniki arabskie. Największym zaszczytem jest posiadać w rodzie poetę. I teraz w pochodzie powtarzają wielkim głosem rymowe sury, opiewające chwałę Allacha, co zalecił świętą wojnę.

...Pytał się anioł Gabriel Proroka: W czym leży istota wiary?

Odrzekł Mohammed: Wyznawać, że Allah jest jeden, a jam jego prorok. Pilnować godzin modlitwy, pościć miesiąc Ramadan i odbyć pielgrzymkę do Mekki.

...Zmarszczył brwi anioł Gabriel i zapytał po wtóre: W czym leży istota wiary? Odrzekł Mohammed: Wyznawać, że Allach jest jeden, a jam jego prorok. Prowadzić wojnę świętą z niewiernymi, pilnować godzin modlitwy, pościć miesiąc Ramadan i pielgrzymować do Mekki...

Lecz anioł pytał po trzecie: W czym leży istota wiary? Odrzekł Mohammed: O, potężny Gabrielu! Wyznawać, że Allach jest jeden, a jam jego prorok, i prowadzić świętą wojnę z niewiernymi.

Wtedy rozchmurzył się anioł, mówiąc: Przysięgam na noc nadchodzącą i zorzę, kiedy rozkwita, żeś sprawiedliwie odrzekł, Mohammedzie!...

. . . . . .

Teraz wojownicy powtarzają śpiewnie powieść o rozkoszach raju. O lepkich wdziękach czarnookich hurys, które ich powitają na łożach o złotym wezgłowiu. Na myśl o tym oczy płoną.

(Ciąg dalszy nastąpi)

**LUTY**
**7**
**Piątek**

Dziś: Romualda op.
Jutro: Jana z Malty
Pojutrze: Apolonii p.

Opłata za „Narodowca" wynosi:
za 3 miesiące . . . . 250 Frs.
za 6 miesięcy . . . . 475 Frs.
za cały rok . . . . 900 Frs.
Pocztowe konto czekowe: C.C. LILLE 16837

Zamówienia i wszelkie listy należy adresować:
„NARODOWIEC" — LENS (P de C.)

## Echa Dnia

**Wybory wyborom nie równe. Za kilka dni, 9 lutego odbędą się w Rosji wybory do Rady Zjednoczonych Republik. Termin krótki, a przygotowań nie widać żadnych.**

**Nie ma długich i krasomówczych zebrań, orkiestr, pochodów ani nawet afiszy. Radio i prasa też prawie nie interesują się wyborami.**

**Nie ma naprężenia, gróźb i gwałtów, jak to miało miejsce w Polsce przed niedawnym czasem.**

**Tłumaczy się to zupełnie prosto — nie istnieje nawet cień opozycji.**

**Na liście wyborczej figuruje tylko jedno nazwisko w każdym okręgu. Nie ma zupełnie sprzeciwu i walki.**

**Radio i prasa sączy materiał propagandowy bez zacietrzewienia, bo i przeciw komu.**

**Rozbrzmiewają jedynie hymny pochwalne na cześć kandydatów, każdy z nich jest wyjątkowym, każdy z nich jest najlepszym.**

**W innych krajach trudno by było zrozumieć, że to są naprawdę wybory. Nikt i nic nie zarzuca hasłom politycznym, głoszonym przed wyborami. Nikt nie jest przeciwny — wszyscy są zgodni.**

**Obcych przybyszy z zachodu uderza jeszcze jedna cecha, brak zupełny ścierania się poglądów i wszelkiej dyskusji tak na temat spraw wewnętrznych jak i zagranicznych.**

• • •

**Taki system powstaje jednak, kiedy narody same własnym wysiłkiem nie umieją się zjednoczyć w sprawach zasadniczych. Doświadczenie wykazuje, że np. misja dziejowa, polityka zagraniczna, poszanowanie poczucia godności są sprawami, w których naród powinien być zgodny. Jeżeli nie jest wówczas z jego niezgody wyrastają systemy, które nakładają nań zgodę, na jaką sam własnym a koniecznym wysiłkiem zdobyć się nie umiał.**

### „Granice Francji leżą nad Odrą"

**Paryż.** — Tygodnik francuski „Fait du Jour" poświęca dłuższy artykuł zagadnieniu polskich granic zachodnich. Autor artykułu, znany publicysta francuski André Fribourg, po przedstawieniu historii ziem znajdujących się obecnie w granicach Polski, pisze:

„Mamy prawo twierdzić, że pokój światowy w ogólności, a los nasz w szczególności, zależą od granic Niemiec w równej mierze na Odrze jak i na Renie. Bez prawego brzegu Renu, Saary, Ruhry — na Zachodzie, a Śląska na Wschodzie. Trzecia Rzesza nie tylko nie odniosłaby zwycięstwa w roku 1940, ale w ogóle nie zaczęłaby wojny".

Autor podkreśla, że granice Francji leżą nad Odrą, zagadnienie granicy polsko-niemieckiej zatem jest również zagadnieniem francuskim.

### Przeniesienie siedziby Czerwonego Krzyża

**Paryż.** — W Paryżu komitet wykonawczy Ligi Towarzystw Czerwonego Krzyża powziął decyzję przeniesienia głównej siedziby sekretariatu Ligi Towarzystw Czerwonego Krzyża z Genewy do Paryża na wiosnę 1947 roku.

### Lekka zniżka wskaźnika cen

**Paryż.** — Wskaźnik cen detalicznych z miesiąca stycznia obniżył się z 865 w grudniu na 856, czyli wskazuje zniżkę 1,1%. Doszedł zatem do poziomu z listopada, osiągnąwszy w październiku 858. W styczniu 1946 wskaźnik znajdował się na 481.

### Stany Zjednoczone, Anglia i Szwajcaria dostarczą Francji maszyn do szycia

**Paryż.** — Nazajutrz po zakończeniu wojny francuski przemysł konfekcyjny na skutek zniszczeń i rabunku, znalazł się w bardzo trudnej sytuacji. W związku z tym został opracowany plan importu z zagranicy głównie maszyn do szycia.

Stany Zjednoczone, na podstawie zawartej umowy, zobowiązały się dostarczyć Francji za 200.000 dolarów maszyn, co stanowi zaledwie 1 procent zapotrzebowania przemysłu konfekcyjnego, podczas gdy Francja pragnęła w Stanach Zjednoczonych zakupić 97.000 maszyn do szycia.

Anglia dostarczy 26.000 maszyn a dostawa ze Szwajcarii wyniesie równowartość 10.000.000 franków szwajcarskich.

### Belgia pozwala wwozić 10.000 fr. belg. na osobę

Według „Gazette de Lausanne", Belgia zerwała z tendencjami panującymi jeszcze u jej sąsiadów i ogłosiła, że zezwala cudzoziemcom, którzy przyjeżdżają na jej teren na wwóz 10.000 franków belg. na osobę. Zarządzenie to zostało wydane głównie w celu zebrania banknotów belgijskich, będących w obiegu zagranicą oraz w celu ożywienia ruchu turystycznego.

### Tłuszcz wielorybi w Holandii

*Haga.* — Brak tłuszczów w Holandii spowodował projekt stworzenia przemysłu wielorybiego.

Projekt ten podjęły bezpośrednio po oswobodzeniu Holandii, zostaje w tym roku wprowadzony w czyn.

Wobec posiadania tylko jednego „poławiacza", stocznie holenderskie rozpoczęły budowę 3 nowych poławiaczy na przyszły sezon.

Z powodu braku wykwalifikowanych załóg wielorybniczych w Holandii najęto 70 Norwegów. Prawo norweskie zakazuje jednak swym wielorybnikom brania udziału w wyprawach zagranicznych i ludzie ci mogą zostać pozbawieni obywatelstwa norweskiego.

# Wieści z Polski

## Uzasadnienie wyroku w procesie Rzepeckiego i tow. z Armii Krajowej

**Warszawa.** — W uzasadnieniu wyroku który podaliśmy wczoraj, Sąd oświadcza m. in.:

„Po tragicznej śmierci gen. Sikorskiego Armia Krajowa otrzymała kierownictwo zagraniczne i krajowe o wyraźnym charakterze antypostępowym i wstecznym, co zupełnie nie szło w parze z niewątpliwie demokratycznymi poglądami nurtującymi szeregi członków AK. Świadczy o tym m. in. również jeden z raportów płk. Rzepeckiego skierowany do gen. Bora-Komorowskiego. Raport ten skutku żadnego nie miał, albowiem zarówno rząd emigracyjny, jak będące w kraju kierownictwo AK, dążyło do całkowitej restytucji przedwrześniowego układu społeczno-politycznego i było stanowczo przeciwne jakiemukolwiek choćby uwzględnieniu żądań i pragnień narodu.

Osk. płk. Rzepecki — głoszą dalej motywy wyroku — jakkolwiek zdobył się wówczas na trafną analizę położenia i potrzeb kraju, nie wykazał zdolności do powzięcia decyzji co do kierunku swego postępowania.

Gdy latem 1944 r. powstaje PKWN proklamujący te przemiany społeczno-ustrojowe, jakie nurtowały w masach całego narodu i wśród Akowców, co przyznaje osk. płk. Rzepecki, dowództwo AK inspirowane przez czynniki londyńskie zamiast poprzeć PKWN powzięło decyzję bezwzględnego zwalczania go, nawołując społeczeństwo do wrogiego ustosunkowania się do PKWN i do niewykonania jego zarządzeń. Od tego momentu — jak głoszą motywy wyroku — rozpoczyna się walka uległego zagranicznym ośrodkom dyspozycyjnym kierownictwa konspiracji z obozem wielkiej reformy społecznej w Polsce.

Przechodząc do oceny czynów poszczególnych oskarżonych, sąd przypomina, że osk. płk. Rzepecki po powrocie z niewoli niemieckiej w lutym 1945 r. nawiązał kontakt z gen. Okulickim i został jego zastępcą. Po aresztowaniu Okulickiego Rzepecki obejmuje funkcję komendanta AK i na tym stanowisku zostaje zatwierdzony przez gen. Andersa. Stosownie do wskazań rządu londyńskiego, osk. płk. Rzepecki tworzy następnie nową organizację podziemną „Delegaturę Sił Zbrojnych na Kraj", dostosowując działalność podziemia do nowych warunków wytworzonych w kraju.

„Następnie motywy wyroku szeroko omawiają działalność pozostałych oskarżonych i rolę przez nich spełnianą w nielegalnych organizacjach".

„Co do wymiaru kary, to sąd w odniesieniu do osk. Rzepeckiego wziął pod uwagę jego przyznanie się do winy, jak również i fakt, że z obozem reakcyjnym związał się nie w następstwie swoich przekonań. Po utworzeniu RJN nurtuje w nim uczciwa i rozsądna myśl opuszczenia konspiracji i oczekuje tylko impulsu — jak powtarza wyrok — od Akowskiego premiera Mikołajczyka".

„W konspiracji pozostaje jedynie wskutek braku odwagi powzięcia śmiałej i odważnej decyzji stosownie do swoich przekonań. Po aresztowaniu, widząc bezcelowość i szkodliwość dalszej konspiracji dla kraju radzi osobom, które z nim współpracowały zaniechania działalności konspiracyjnej i ujawnienia się".

„W odniesieniu do wszystkich pozostałych oskarżonych z wyjątkiem osk. Gołębiowskiego, sąd również wziął pod uwagę przy wymiarze kary fakt ich przyznania się i inne okoliczności łagodzące.".

W stosunku do osk. Gołębiowskiego sąd poczytał za obciążające fakty nieusłuchania rady Rzepeckiego o zaniechaniu pracy konspiracyjnej, jak również kontaktowanie się z faszystowską ukraińską powstańczą armią (UPA). Biorąc pod uwagę, że osk. Gołębiowski osobiście wydał rozkazy mordowania ludzi, m. in. szefa UBP w Hrubieszowie, sąd uznał osk. Gołębiowskiego za jednostkę szczególnie niebezpieczną i z tego powodu wymierzył najwyższą karę.

### Prośba oficerów Armii Ludowej o złagodzenie wyroku

**Warszawa.** — Dnia 3 bm. posłowie Kliszko, Bieńkowski i Jaworski złożyli prezydentowi KRN Bierutowi list grupy B wyższych oficerów Armii Ludowej proszący o złagodzenie kary wymierzonej przez sąd oskarżonym w procesie Rzepeckiego.

List ten mówi m. in.: „2 lata mijają od końca okupacji, od końca okresu, w którym niejednokrotnie bił się przeciwko Niemcowi obok siebie żołnierz AL i AK. W okresie okupacji olbrzymia większość żołnierzy i oficerów AK pragnęła walki zbrojnej z Niemcami. Żyła w nich ta sama wola, którą wprowadziły w czyn pierwsze oddziały partyzanckie gwardii ludowej. Wola ta niejednokrotnie znajdowała wyraz w akcjach bojowych, pięknych czynach żołnierskich, dokonanych przez żołnierzy AK." Tu list wymienia zamach na szefa Gestapo, uwolnienie więźniów przy arsenale warszawskim itd.

„Ale chęć walki żołnierzy i oficerów AK — mówi dalej list — była sparaliżowana przez rozkazy idące z Londynu, przez rozkazy ludzi, którym szło o ich własne ciasne partyjno-reakcyjne cele".

„Na drogę przestępstwa, na drogę bratobójczej walki, skierowały rozkazy Londynu wielu żołnierzy i oficerów AK w okresie następnym, w okresie wyzwolenia. Kierowały ich w lasy wtedy, kiedy my szliśmy na Berlin, kierowały ich w podziemia, kiedy my odbudowywaliśmy kraj. Olbrzymia, przeważająca część b. żołnierzy i oficerów AK znalazła w tym czasie drogę do nowej Polski, do twórczej pracy, do współudziału w odbudowie kraju, ale część ta — ta część właśnie, którą kierowali skazani w procesie warszawskim, była posłuszna nakazom londyńskim i wykonywała je nadal".

List podkreśla jednak, że w umysłach oskarżonych, a przynajmniej części spośród nich, powstał głęboki konflikt sumienia.

„Wydaje się nam — kończy list — że maksymalne złagodzenie kary, że możliwie szybkie pozwolenie na powrót do normalnego życia i pracy skazanym w procesie warszawskim, że wreszcie pozostawienie im w drodze łaski odznaczeń zdobytych w służbie R.P. w walce z niemieckim najeźdźcą, będzie przyjęte przez poważną część narodu, jako dłoń wyciągniętą przez obóz demokratyczny ku wczorajszym jego przeciwnikom, jako dowód, że istnieje droga prowadząca z manowców podziemia na szeroki szlak twórczej pozytywnej pracy dla narodu, jako jeszcze jedna ostatnia szansa pogodzenia się z nową Polską i oddania swych sił na jej usługi, jako już ostatnia możliwość zaprzestania walki przeciw Polsce ludowej, walki, która w sposób nieunikniony musi być walką przeciw Polsce w ogóle".

Na liście widnieją 23 podpisy.

### Mała konstytucja celem przelania na rząd uprawnień Sejmu

**Warszawa.** — „Głos Ludu" pisze: „Mała konstytucja nie może zajmować się zasadniczymi sprawami ustrojowymi, albowiem te sprawy rozwiąże późniejsza konstytucja, którą sejm opracuje. Natomiast mała konstytucja musi mieć za zadanie prowizoryczne uregulowanie prawne stosunków między najwyższymi władzami t.j. między prezydentem R.P., sejmem i rządem.

Sejm uzna niewątpliwie za wskazane przekazanie rządowi pewnych uprawnień przysługujących parlamentowi, z powodu tego, że nie zawsze może on sam sprostać szybkiemu tempu pracy. Z tym łączy się sprawa ustanowienia czynnika kontroli użytku, jaki rząd czyni z otrzymanych pełnomocnictw; tym właśnie ustanowieniem ma się zająć mała konstytucja.

• • •

Rząd ma niewątpliwie zadania pilne, które nie mogą czekać na długie obrady Sejmu. Tak było również 25 lat temu. Sejm udzielał pełnomocnictw. Różnica polega jednak na tym, że Sejm wówczas pracował rzeczywiście i starał się kontrolować rząd. Obecnie Krajowa Rada obradowała tylko po kilka dni parę razy do roku. W takich warunkach kontrola rządu przez Izbę Posłów staje się zupełnie niemożliwą.

### Taktyka P.S.L. w nowym Sejmie uchwalona przez naczelne władze stronnictwa

#### Fakty zaprzeczają pogłoskom o rozdwojeniu w stronnictwie

**Warszawa.** — Korespondentka amerykańska p. Higgins, podaje wiadomość z odbytego posiedzenia Naczelnego Kom. Wykonawczego PSL-u, na którym — jak pisze — usiłowano dokonać zmian w kierownictwie polityki stronnictwa, przez krytykę taktyki St. Mikołajczyka. Zarządzone głosowanie dało znaczną przewagę, 60 przeciw 20 głosom, za polityką Mikołajczyka. W ten sposób zdobyte votum zaufania przywróciło jedność stronnictwu.

Oddanie jednak 20 głosów przeciw polityce Mikołajczyka wskazuje — notuje p. Higgins — że część członków P.S.L-u uważa za błąd Mikołajczyka, że nie zgodził się na udział w „Bloku".

Przywódcą tej małej opozycji w łonie stronnictwa był — wedle korespondentki — p. Wycech, b. minister oświaty, który wysunął inny program. W myśl tego projektu P.S.L. powinno ogłosić dekaracje o swej decyzji współpracy z Blokiem i zaproponował powołanie Komitetu porozumiewawczego z odłamem partii chłopskiej, zorganizowanej w stronnictwie S.L. Nowe Wyzwolenie.

Mikołajczyk w swej odpowiedzi wyraził się, że jest to pobożne życzenie, z którym wszyscy się zgadzają. Wezwał następnie p. Wycecha do wskazania prostej i jasnej drogi dla uzyskania tego porozumienia, twierdząc, że P.S.L. w ciągu całego okresu czasu było gotowe do współpracy z lewicowym „Blokiem" i właśnie „Blok" swą napastliwością uczynił harmonijną współpracę niemożliwą.

P. Wycech w rezultacie tej dyskusji ustąpił z Komitetu Wykonawczego P. S. L., podporządkowując się woli większości i współpracy z Mikołajczykiem.

### Echa walki przedwyborczej

**W Krośnie** nad Odrą aresztowano za podpisanie listy kandydatów PSL. Tadeusza Krupkę, jego żonę i siostrę żony oraz Jana Świdzińskiego.

**W wojew. bydgoskim** zaaresztowano w okresie świątecznym nieomal wszystkich prezesów i sekretarzy zarządów powiatowych, gminnych i gromadzkich.

W końcu grudnia aresztowano żonę kandydata na posła Filipczakową i osadzono w zimnych lochach UB. Po pewnym czasie do tych samych lochów wprowadzono nauczycielki H. Skowrońską, Józefę Narkiewiczową oraz Janinę Niekraszównę, pracującą w Wydziale Kobiet PSL i Irenę Jakubowską. W nieoświetlonej celi, na kamiennej posadzce, bez żadnego krzesła, nie dając pożywienia trzymano te kobiety kilka dni, torturując moralnie wielogodzinnymi przesłuchami, połączonymi z groźbami i obelgami.

**W osławionej Wrześni** metody prusackie pielęgnuje peperowski starosta, który przed wyborami zwołał wszystkich wójtów i sołtysów, nakazując im propagandę jawnego głosowania. Groził, że UB policzy się z nieposłusznymi.

**W Świebodzinie** UB aresztowało 45 letnią nauczycielkę Józefę Zajewską nazajutrz po złożeniu listy kandydatów.

**W powiecie Przasnyskim** w okolicy miejscowości Bogate z 80 członków PSL, którzy podpisali listę kandydacką 50 zostało aresztowanych i zmuszonych do wycofania podpisów.

**W powiecie Kępno** kandydata na posła Antoniego Hadrysia UB wielokrotnie osadzało w areszcie, poniewierało a jego rodzinę terroryzowało nieustannymi rewizjami.

**Na Śląsku** zbierano masowe podpisy na rzecz peperowskie.

---

**Warszawa.** — Zmarł wybitny astronom polski Jan Krasowski, b. prof. Uniwersytetu Warszawskiego i Wolnej Wszechnicy, członek towarzystw naukowych polskich i zagranicznych, dr. honoris causa Uniwersytetu w Padwie.

**Warszawa.** — W dniu 3 bm. odbyła się inauguracja roku akademickiego na warszawskiej Akademii Nauk Politycznych.

**Kalety.** — W fabryce celulozy i papieru w Kaletach, w drugą rocznicę oswobodzenia Śląska, nastąpiło otwarcie Domu Kultury, zbudowanego rękoma załogi fabryki.

**Toruń.** — Okręg pomorski „Społem" prowadzi 19 spółdzielni i hurtowni rolniczo-przemysłowych, mleczarsko-jajczarskich, włókienniczych, papierniczych i innych. Obroty tych spółdzielni na terenie Pomorza wyniosły w 1946 r. 5.000.000.000 złotych.

**Cieszyn.** — Dnia 26 bm. nastąpiło w Cieszynie uroczyste otwarcie mostu na Olzie, który został zniszczony przez Niemców. Most ten, odbudowany obecnie wspólnym kosztem Polski i Czechosłowacji, połączy 2 sąsiadujące ze sobą państwa i nosić będzie odtąd nazwę „Mostu Wolności".

# Dział dla Kobiet

## Dziecko uczy się życia podczas zabawy

Każda matka kocha swoje dziecko, śledzi każde jego poruszenie, gdy leży maleńkie i bezradne w łóżeczku. Co noc czuwa nad łóżeczkiem, gdy dziecko niezupełnie zdrowe, dba o jego sen i pożywienie, o ubranie i czystość. Dlaczego matki tak mało wagi przywiązują do zabawy dziecka?

Lekceważą one zabawę dziecka niesłusznie, bo nie znają jej znaczenia, bo nie wiedzą o tym, że całe życie dziecka od pierwszej chwili, gdy spojrzy wokoło przytomnymi oczkami aż do lat 7, wypełnia zabawą.

Zabawą uczy się dziecko życia, zabawą przygotowuje do przyszłego zawodu; podczas zabawy kształci ono swoje zainteresowania, zdobywa wiadomości o świecie i życiu.

Trzeba umieć obserwować, a wnet przekonamy się, że światek dziecięcy jest ujmujący i wzruszający. Lecz zaobserwujemy to tylko wówczas, gdy będziemy patrzeli z boku, spokojnie, nie narzucając dzieciom naszej powagi i dorosłości.

Przekonamy się, że ani to najmłodsze, ani największe dziecko nie potrzebuje wcale zabawek, aby się bawić. Wystarczy mu trochę swobody i kącik, gdzie nie wkraczaliby dorośli, którzy często lekceważącym uśmiechem, lub krytycznym spojrzeniem psują najwspanialszą zabawę.

Niepotrzebnie martwi się niejedna matka, że nie może córuni kupić lalki, a synusiowi konika. W wyobraźni dziecka własnoręcznie wystrugany kijek zamieni się w ognistego rumaka, a zbierane namiętnie kolorowe szkiełka, resztki wstążek i materiałów wzorzystych, rozmaite pudełeczka nie różnią się w niczym od drogich misiów i służą dziecku do wesołej zabawy.

Nie wolno nam się śmiać z dziecinnych zbiorów i skarbów, choćby to były tylko zniszczone stalówki czy zasuszone liście. Zostawmy dzieciom do czasu ich czarowne złudzenia.

Nie przeszkadzajmy też dziecku, gdy stara się połączyć nakazaną pracę z zabawą. Praca na pewno nic na tym nie straci, a dziecko wykona ją chętnie bez przymusu.

Możnaby w nieskończoność mnożyć przykłady i zaznaczać celowość każdej dziecinnej zabawy. Zarówno matki jak i wychowawczynie winny zwrócić uwagę na wielkie znaczenie zabawy w rozwoju dziecka.

Jeśli w życiu naszym poświęcimy więcej czasu bawiącemu się dziecku, zbliżymy się do niego, poznamy jego skłonności i zainteresowania, niezmiernie ułatwimy sobie pracę wychowawczą.

## Fryzura dla starszych pań

Dzisiejsze starsze kobiety tak lubią być modne... lubią urozmaicenie zwłaszcza w uczesaniu. Nie chcą one oczywiście czesać się à la „młodsza generacja", wymagają mody dla siebie. Podaję więc trzy style nadające się specjalnie do siwych włosów:

*Modna fryzura wieczorowa, zaprezentowana ostatnio w Paryżu.* Foto: Rey... wczoraj ...ikole.

1. Kombinacja skromnych fal i miękkich loków. Włosy rozdzielone przedziałem nad prawym okiem, spływają wygiętą linią fal ku tyłowi, gdzie pozostają zwinięte w loki nad karkiem w kilka kondygnacji. Fryzura ta jest ogromnie spokojna, a przez odsłonięcie czoła i skroni, dodaje twarzy młodzieńczego wyglądu.

2. Fale biegną od linii włosów w kierunku każdej skroni zakończając uczesanie skupieniem pierścienistym.

3. Fale idą od skroni do tyłu, gładko obejmując głowę, kończą się skromnym płaskim wężem, lub o ile włosy są krótko obcięte fale spotykają się [illegible] nad [illegible]

## Zniżka pięcioprocentowa

*Zdawałoby się na pierwszy rzut oka, że to niewiele. A jednak, gdy się głębiej zastanowimy, dochodzimy do wniosku, że te drobne pięć procent od sta urastają do olbrzymiej tamy, hamującej rozpęd cen. Stop!... Na pewno każdą z nas nieraz ogarniało uczucie bezradnego lęku: „Co dalej?" Sprzedawcy, zgarniając pieniądze do kasy, wytaczali zawsze ten sam argument: „Wszystko drożeje". Topniała wartość stufrankowego banknotu. Ostatnio za kilo jabłek płaciło się taką samą stufrankówkę, za jaką przed wojną można się było utrzymać przez kilka dni...*

*Przyglądalibyśmy się z obojętnym zaciekawieniem tym wyścigom cen, gdyby dochody proporcjonalnie wzrastały. Najwyżej zamieniłoby się portmonetkę na małą walizeczkę... ale właśnie, właśnie w tym sęk...*

*Dlatego kropka postawiona na zakończenie okresu zwyżkowego powinna być przez ogół społeczeństwa oceniona i uszanowana.*

*Nadszedł kres oszalamiającego bogacenia się spekulantów... Ach, ci nowobogaccy!... Ich maniery. Jacy oni są bezwzględni, głośni, pewni siebie! Widocznie całkowicie wykreślili ze swego słownika: „przepraszam" i „dziękuję". Zapewne słowa te uchybiałyby ich godności. Wystarczy zaobserwować te typy w kawiarni, w kinie, na przystankach autobusów...*

*Taka nowobogacka rodzinka spóźnia się na przykład do kina. Docierając do swych miejsc szerokimi półbutami depce ci po nokkach, a puszystymi futrami szoruje ci po twarzy. Żeby chociaż jedno powiedziało, „przepraszam"... Przyznam się, że gdy po raz pierwszy zetknęłam się z podobnym postępowaniem, z niecierpliwością wyczekiwałam przerwy, aby przy świetle obejrzeć twarze mych arcymodnie ubranych i najlepszymi perfumami woniejących sąsiadów... tak, nie pomyliłam się... Najkosztowniejsze ubranie nie zdoła zatuszować braku wychowania...*

*A.*

### Wypadki w domu

Rada Bezpieczeństwa Większego Chicago wydała następujące przestrogi w celu zmniejszenia wypadków zdarzających się przy pracy domowej:

1. Nie kłaść przy drzwiach małych dywaników, któreby tamowały drogę.
2. Uważać, aby nie rozrzucać po podłodze gwoździków albo pluskiewek.
3. Nie nosić zbyt wielkich stosów rzeczy jednocześnie, aby sobie zaoszczędzić chodzenia. Jeden bowiem nieobliczony krok na schodach może spowodować wypadek, kończący się kalectwem albo nawet śmiercią.
4. Nie pozwolić na gromadzenie się śmieci lub tłustych szmat.
5. Nie używać blisko ognia zapalnych płynów do czyszczenia.

Rada podaje, że prawie jedna trzecia śmierci przypadkowych w Chicago w pierwszej połowie bieżącego roku spowodowana była wypadkami w domu.

### Przepisy kuchenne

#### Gęś pieczona

Gęś oczyścić i dobrze opalić, trzymając ją nad płomieniem gazowym lub nad palącym się papierem. Małym nożykiem powydobywać wszystkie szypułki piór. Następnie umyć dobrze całą gęś w mydlinach, opłókać kilka razy w zimnej wodzie i dobrze obetrzeć suchą ściereczką. Nadziać nadzieniem z kartofli, zaszyć, natrzeć solą i pieprzem — kto lubi, może natrzeć czosnkiem, ale bardzo mało — ułożyć na brytwannie i wstawić do umiarkowanie rozgrzanego pieca. Skoro tylko z gęsi pocznie wydobywać się tłuszcz należy co 10 mnut oblewać gęś tym tłuszczem, póki nie będzie upieczona. W piecu gęś ma pozostawać mniej więcej dwie godziny. Należy często próbować czy upieczona. Po upieczeniu ułożyć na półmisku, poprzecinać sznurek od zaszycia, ubrać gałązkami rzeżuchy lub pietruszki i świeżymi czerwonemi żurawinami i podawać.

#### Kartoflanka szkocka

Ugotować rosół na mięsie baraniem, włożyć sporo rozmaitej drobno pokrajanej jarzyny, kilka ziarnek pieprzu, dwa listki bobkowe i kwartę pokrajanych kartofli, a następnie gotować aż kartofle będą miękkie. Przysmażyć na patelni nieco pokrajanej w drobną kostkę słoniny, usmażyć w niej jedną cebulę, zatrzeć to łyżka mąki dodać siekanego koperku, włożyć to w zupę, zagotować i wydać na stół.

#### Placuszki z sera

40 dkg. sera przetrzeć przez sito, dodać 1—2 jaja, 5 dk. masła, 5 dk cukru, 5 dk mąki (można i trochę rodzynek), wszystko wymieszać, formować okrągłe placuszki i smażyć. Podać posypane cukrem-pudrem lub ze śmietaną.

## Przygody Rafała Pigułki

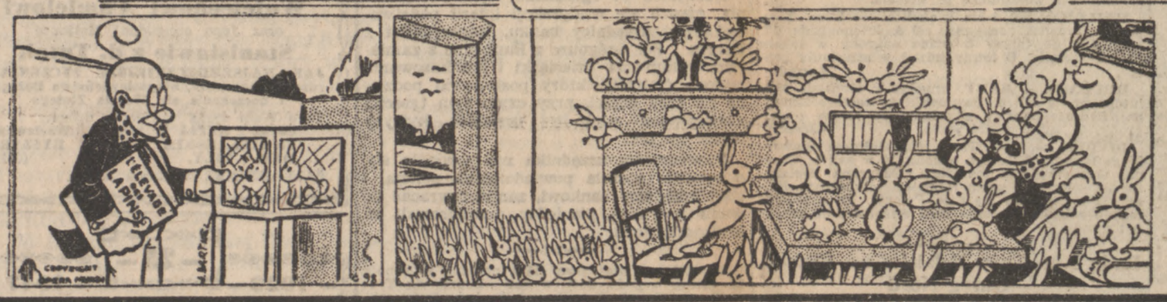


*Raf lubi mięso a brak jest mięsa,*
*nieraz nie można kupić ni kęsa,*
*a jeśli można — to brak gotówki,*
*Raf więc po radę sięgnął do główki.*

*Kupił podręcznik i z podręcznika*
*poznał co wiedzieć trza o królikach.*
*Stał się hodowcą — zbudował klatki*
*i odtąd mięsa miał pod dostatkiem.*

*Lecz wkrótce potem — nie jest to blagą —*
*króle dla Rafa stały się plagą,*
*ma je już wszędzie, a jest ich mrowie,*
*skaczą po meblach a nawet w... głowie.*
**(sł.)**

# Spełnione marzenia...

POWIEŚĆ

111) (Ciąg dalszy)

Film jednak miał duże powodzenie. Publiczność przyjęła entuzjastycznie swoją ulubienicę, zachwycając się jednocześnie jej pięknym partnerem, tak przypominającym nieodżałowanego Valentino. Leda i Kramer siedzieli w loży, niedaleko ekranu. Riana w białej sukni i długim płaszczu z gronostajów. Kramer we fraku z gardenią w klapie był bezsprzecznie przystojny i interesujący. Po skończonym seansie publiczność okrzykami zachwytu witała swych ulubieńców. Według przyjętego zwyczaju Leda i Kramer wyszli na scenę, pełną kwiatów. Trzymali się za ręce i sprawiali wrażenie zakochanych.

— Leda Riana! Kramer! Niech żyją! — szalał tłum. Burza oklasków i okrzyki zachwytu oszołomiły uśmiechających się artystów.

Nagle w drugim rzędzie krzeseł Leda zobaczyła Igora. Siedział obok efektownej, czule przytulonej do jego ramienia brunetki. Patrzył na scenę rozszerzonymi smutnymi oczami. Nie wyczuła w nich jednak tęsknoty. Widziała tylko przystojną brunetkę w jaskrawej sukni, przytuloną do niego i coś szepczącą mu do ucha.

— Teraz jasne, dlaczego nie chciał ze mną grać... Kocha inną... Jest kochany.

W oczach jej pociemniało. Kramer zauważył, jak drgnęła, opierając się bezsilnie o jego ramię. Podtrzymał ją troskliwie.

— Pani słabo? Źle się pani czuje? — zapytał zaniepokojony, schylając się do niej. Igor widział ten troskliwy gest artysty. Ścisnął pięści, zrobiło mu się duszno. Odtrącił rękę Inez. Zerwał się z krzesła gwałtownie. Zrozumiał z przeraźliwą dokładnością, że wszystkie jego matrymonialne zamiary z Inez runęły w gruz dzięki jednemu spojrzeniu tej ślicznej, uśmiechającej się do tłumów kobiety, która niepodzielnie królowała w jego wyobraźni i sercu.

Zazdrosna i wrażliwa Inez widziała, z jaką rozpaczą i namiętnością Igor spoglądał na Ledę.

— Nie wolno ci tak na nią patrzeć! Ona nie dla ciebie!... — syczała, wpijając się kurczowo w jego rękę.

— Puść mnie — szepnął, tamując wściekłość. Wyrwał się z jej silnych rąk i skierował w stronę sceny.

— Dokąd? Oszalałeś?

Nie słuchał jej.

— Podła... okrutna... ma nowego kochanka... Nową zabawkę... — szeptał jak w malignie, zapominając o obecności Argentynki.

Inez z przeraźliwą jasnością zrozumiała stan Igora. Kocha się w tej wstrętnej aktorzycy!... Ach, jakże jej nienawidzi... Ale nie odda swej z takim trudem wywalczonej zdobyczy, tym bardziej teraz, gdy jej plany mogą się niedługo zrealizować.

— Nie puszczę ciebie... Mój jesteś... — czepiała się go kurczowo.

— Odejdź, mówię ci! — szarpnął się prawie ze wstrętem. Pobiegł w stronę sceny, ale kurtyna opadła z cichym szelestem, zakrywając bladą jak kreda Ledę i jej domniemanego kochanka.

Igor rzucił się ku wyjściu. Łudził się, że może tam ją spotka. Daremnie Inez szukała go w hallu. Znikł. Dusiła ją bezsilna nienawiść i żądza zemsty...

— Nie oddam go — myślała wzburzona, padając bezsilnie na siedzenie pierwszej lepszej taksówki i każąc szoferowi zawieźć się do hotelu.

• • •

Igor nie wiedział, kiedy znalazł się w swym skromnym pokoju na Poquelinie. Droga od kina do domu wydała mu się piekielną drogą, wybrukowaną rozpalonymi węglami, po których stąpał bosymi nogami. Ognie reklam oślepiały oczy, a wspomnienie szczęśliwej, uśmiechniętej, zakochanej Ledy obok Kramera doprowadzało go do rozpaczy.

— Własnoręcznie odrzuciłem szczęście. Sam ponoszę winę. Diabli nadali wtedy tego Kramera. Gdybym nie zwrócił na niego uwagi... Gdyby usługiwał przy stole ten blady kelner... a ja nie byłbym takim idiotą... Och, czyż nie lepiej było znieść od niej wszystkie upokorzenia i zasłużone kpiny, pogardę, niż teraz widzieć ją w objęciach rywala? Niestety, nie obliczyłem swych sił. Sądziłem, że potrafię zagłuszyć się nędznym surogatem miłości do Argentynki.

**(Ciąg dalszy nastąpi)**

# Wiadomości miejscowe z różnych stron

**Okręg Nord Zw. Tow. Teatr. we Francji**

## Konkurs eliminacyjny do rozgrywek o puchar „Narodowca"

### Kto zdobędzie pierwsze miejsce?

Zobaczymy to w niedzielę 9 bm. w miłej sali starego teatru miejskiego w Conde, gdzie nie powinno zabraknąć ani jednego miłośnika sztuki, pieśni i tańców polskich, bo okręg Nord nie zawiódł nigdy swej publiczności swoimi występami. Bardzo interesująco zapowiada się ta walka wszystkich kół, które razem z najlepszymi kołami innych okręgów będą sięgać o puchar „Narodowca", który się znajduje tymczasowo w pewnych rękach „Harfy" z Escaudain.

Wszyscy Rodacy z Conde i okolicy pospieszą w niedzielę 9 bm. o g. 15. do teatru w Condé. Miejsca po cenach dostępnych można zamówić naprzód w zespole „Fiołek" M. Conde.

Pernak P., prezes.

---

**LENS. — (Z odczytu o Polsce).** — W środę 5. lutego wieczorem z inicjatywy „Amitié Franco-Polonaise" dziennikarz francuski p. Fournier, wygłosił w obecności około 150 osób, Francuzów i Polaków, odczyt na temat „Francja i Polska sąsiedzi Niemiec". Przewodniczył p. Danel, dyrektor gimnazjum Condorcet w Lens, który zapowiedział, że następny odczyt organizowany przez Amitié Franco-Polonaise odbędzie się w początkach marca.

**LENS. — (Z urzędu stanu cywilnego).** — Urodziny: Raczkowski Bernard.

Zapowiedzi: — Cichy Józef z Sallaumines z Domaniecka Zofia z Rouvroy; Mazarek Stanisław z Lens i Kowala Irena z Lens; Boulard Robert z Lens i Barczak Wanda z Hulluch; Borkowski Edward z Rouvroy i Loger Maria - Ludwika z Lens.

Zgony: — Lange Henryk 20 lat; Wybór Celina 51 lat.

**HARNES. — Zarząd oddz. ZUPRO** zawiadamia wszystkich członków by zgłosili się do zarządu z kartami z był. POWN celem uzyskania „Medalu Pamiątkowego" z czasów konspiracji. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 15. lutego br.

**AVIOŃ — Związek Weteranów Pracy, Wdów i Sierot, wraz z Komitetem Opiekuńczym** przy P.C.K dziękują towarzystwom za pomoc starcom. Złożył: OPO 3.000 fr.; Rada Narodowa Avion 2.000 fr. C.G.T. Avion 1.000 fr.; Konsul z Lille ob. Laryasz 900 fr. Młodzież „Grunwald" 460 fr.; Koło Kobiet im. Marii Konopnickiej 300 fr.; Sekcja C.G.T. 5. Lens 100 fr.; Związek Weteranów Pracy 3.000 fr.. Zbiórka na listy przyniosła 20.491.50 franków.

* * *

Związek Weteranów Pracy Wdów i Sierot wypłacił dnia 15. 12. 46 r. jednorazową pomoc zimową w sumie 31.251.50 fr. pomiędzy najbiedniejszych 64 członków Związku.

**AUCHY LES MINES.** — Zarząd **KSMP.-ż.** Prezeska: Schmann Regina, 144 Rue de Bapaume; sekr.: Walczak Elżbieta, 202 rue de Dunkerque; skarb.: Majchrzak Apolonia.

**SALLAUMINES, MERICOURT i NOYELLES.** Zarząd **K.S.M.P.M.** — Prezes: Pryper Stefan, 5, Avesnes le Comte. Sallaumines; sekr.: Karpiński Jan, 1, rue de Raisme, Sauliaumines; skarb.: Krysiak Tomasz; kom. sport.: Górecki Wiesław; zast.: Woźniak Ed., Natanek W., Pryper H., Fiołka Teodor.

**BILLY MONTIGNY. — (Rocznica KSMP.) — KSMP.-ż.** odbędzie swą 12-letnią rocznicę w niedzielę 9. lutego br. w salle d'Oeuvres sociales.

Rano Msza św. o godz. 11.15 na intencję Stowarzyszenia. Po poł. od godz. 4 do 5 wprowadzenie towarzystw. O godz. 5 otwarcie uroczystości. Na zakończenie zabawa taneczna. Stowarzyszenia, które nie otrzymały zaproszeń, prosimy uważać za zaproszenie niniejsze ogłoszenie. Na powyższą uroczystość szan. Rodaków i Rodaczki z Billy Montigny i okolicy zaprasza Zarząd.

* * *

**Zarząd KSMP.-ż.** Prezeska: Muszyńska Janina, rue de Chateauroux 48; sekr.: Kędziora Jadwiga, rue de Dijon 54; skarb.: Konieczna Janina.

Korespondencje należy kierować na adres prezeski lub sekretarki.


**BILLY-MONTIGNY.**

**COLISÉE - DANCING**

W każdą sobotę i niedzielę

**BAL**

z udziałem orkiestry braci Kabutów

Wesołość — Żywość — Rytm

(1-s-26)


**MONTIGNY EN GOHELLE.** — Zarząd **T-wa św. Barbary** Prezes: Gierszal Stanisław, rue du Noyon 12; sekr.: Rutkowski Henryk, rue Lassigny 50; skarbnik: Rutkowski Walenty; chorąży: Wiktorski Jan i Przewoźniczak Marian; rew. kasy: Ratajczak Stan. i Wiktorski Jan.

**CALONNE LIEVIN.** — Zostało tu założone **„Grono Kawalerów".** Prezes: Ławski Edmund; sekr.: Stasik Bronisław, 6 rue Ernotte; skarb. Zimny Ludwik.

Wszelką korespondencję proszę nadsyłać na ręce sekretarza.

## Policja lillska nie wierzy, by Barbaut popełnił dwa zabójstwa w Lille

**Lille.** — W dniu wczorajszym donieśliśmy o aresztowaniu pod Metzem niejakiego Adriena Barbaut, rodem z Lille, w chwili, gdy zbliżał się do domu swej kochanki, z zamiarem uduszenia jej.

Przeprowadzony do komisariatu i poddany przesłuchom wyznał, że w 1945 r. dopuścił się w Lille dwóch morderstw, przy czym w jednym z wypadków ofiarą jego padł nieznajomy mężczyzna, którego pomylił z swym kierownikiem robót do którego czuł wielką urazę, w drugim zaś wypadku ofiarą jego miała być dziewczyna lekkich obyczajów.

Policja lillska, która wdrożyła natychmiast dochodzenia stwierdziła, że dane przez Barbauta są fałszywe tak co do czasu jak i miejsca zbrodni. Przypuszcza się, że B. celowo stara się policję wprowadzić w błędne koło.

—:-:—

## Komunikat sekcji CGT. Okr. Bethune

W niedzielę dnia 9. lutego br. odbędzie się roczne walne zebranie Okręgu Bethune CGT. w lokalu pani Matusińskiej w Mazingarbe szyb 7. Początek o godz. 10 rano.

—:-:—

## Gwiazdka K.P.H. w Auchel

K.P.H. w Auchel urządziło jak rok rocznie gwiazdkę dla swoich drużyn harcerskich i zuchów. Na uroczystość przybyli goście z komendy Okr. I. Z. H., p. Budziński Walery prezes Zw. K.P.H., państwo Malińscy Opiekunowie Honorowi drużyn harcerskich hufca Auchel, państwo Pawlak, sekretarz komisariatu policji w Marles oraz p. Dydzik. Otwarcia uroczystości dokonał dh. Pańczak. Po odegraniu i odśpiewaniu kilku kolend, przemówiła d-ha Niedźwiecka, po czym dzielono się opłatkiem. Przemówił jeszcze drh. Sołtysiak, a po tym przemówieniu zuszki hufca Auchel i hufca Marles złożyły przyrzeczenia zuchowe. Przyrzeczenia harcerskie złożyły harcerki z hufca Marles. Po przyrzeczeniach rozpoczęły się występy artystyczne i odegranie jasełek po których przedstawieniu przemówił prezes Zw. K.P.H. Na dalszy ciąg programu złożyły się występy z deklamacjami młodszych harcerzy, zuchów i zuszków, śpiewy młodych harcerzy i pokazy harcerskie. Zuszki wystąpiły z inscenizacją kwiatki i pszczółki., a serię występów zakończył Stasiak, członek KPH humoreską. W międzyczasie przybył na salę ks. Szczepaniak, który wygłosił pod koniec uroczystości dłuższe przemówienie. Na zakończenie rozdano torebki z łakociami, po czym odbyła się zabawa taneczna.

K.P.H. w Auchel składa wszystkim tym, którzy przyczynili się do upiększenia uroczystości ofiarami i podarkami, serdeczne podziękowanie.

—:-:—

**BULLY les Mines.** — Zarząd **KSMP. męskiego.** Prezes: Grygiel Sylwester, Cite des Alouttes nr. 1103; sekr.: Balcerek Sylwester, Cite des Alouettes 514; skarbnik: Martinek Jan; kom.: Białecki Edmund.

Zebrania odbywają się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca.

**MAZINGARBE 7.** — Walne zebranie sekcji polskiej przy CGT. odbędzie się w niedzielę 9. lutego o godz. 15 w sali pani Matusińskiej. Wydawane będą karty syndykalne na rok 1947. Przybędzie również członek z Centrali.

**NOEUX LES MINES.** — W niedzielę dnia 9-go lutego br. w sali p. Lisieckiego Adama będzie wyświetlony film oraz odczyt przez Dr. Łyżińskiego pod tyt.: „Co każdy winien wiedzieć o gruźlicy". Będzie wydawane mleko i tran dla dzieci osłabionych i chorych.

Komitet Opiekuńczy w Noeux.

**NOEUX LES MINES.** — **Klub mandolinistów Wisła** urządza w niedzielę 9. lutego br. zabawę w sali p. Adama Lisieckiego. O liczne przybycie prosi Zarząd.

**HERSIN COUPIGNY. — Koło był. POW.** — Prezes: Wolski Franciszek, rue de Vicq 2 Hersin-Coupigny; sekr.: Bukowski Józef; skarbnik: Klijewski Stefan; rew kasy: Tkaczyk Maksymilian, Szydłowski Feliks, Stiller Roman.

**BARLIN.** — Zarząd Polskiej sekcji „Wolnego Górników (CFTC): Prezes: [illegible] Jan; sekr.: Królikiewicz Leon, 15, rue [illegible] Barlin; skarb. Tabaka Edward; członek [illegible] du: Chrapiak Walenty.

Korespondencję kierować należy na ręce sekretarza.

**HAILLICOURT 6.** — Prezesi i prezeski z wszystkich towarzystw, którzy przyczynili się do pomocy starcom, są proszeni o przybycie na pogadankę w niedzielę 9. bm. o godz. 16 w sali p. Bercala.


**Quintonina**

**zawsze do dyspozycji aby Was wzmocnić**

Flakonik 21 fr. we wszystkich aptekach

Visa 846 P 2822 (18-st. N.)


**HAILLICOURT 2-bis.** — **Komitet Tow. Miejsc.** zwołuje wszystkich miłośników i sympatyków śpiewu kościelnego, na organizacyjne zebranie, celem wzmocnienia działalności chóru. Zebranie odbędzie się w lokalu pani Daubigny (ciotki) dnia 9. lutego br. o godz. 16.

**HAILLICOURT 6.** — **Rada Rodz.** urządza w niedzielę 9. bm. w sali p. Bercala zabawę taneczną. Strzelanie do tarczy. Dochód na szkółkę polską. O udział w zabawie prosi Zarząd.

* * *

Rada Rodz. podaje do wiadomości, że otwiera się kurs dla dorastających pod kierownictwem nauczycielki p. Morawskiej. Zapisy u członków zarządu i u gościnnego p. Bercala.

**HAILLICOURT 2-bis i okolica.** — **Kom. Tow. Miejsc.** urządza począwszy od 8. lutego godz. 17. strzelanie do tarczy o cenne nagrody w lokalu pani Doubigny. O liczny udział w strzelaniu prosi Zarząd.

**HOUDAIN.** — **KSMP.** urządza w niedzielę 9-go lutego br. w sali p. Pawłowskiego zabawę taneczną. Podczas zabawy strzelanie do tarczy o nagrody. O liczny udział prosi Zarząd.

**DIVION.** — **Koło Teatr. im. Juliusza Słowackiego** urządza 9. lutego o godz. 16 w sali p. Croena, przedstawienie teatralne. Odegrana zostanie sztuka - farsa „Jestem rabusiem" i dramat „Bolszewik". Zaprasza się całą Polonię. Po przedstawieniu zabawa taneczna oraz strzelanie do tarczy o nagrody.

—:-:—

## Rada Narodowa Polaków we Francji Okręg Nord

zwołuje konferencję w niedzielę dnia 9-go lutego br. o godzinie 10 w sali Colombophile 62. rue Thiers 62 w Denain z udziałem wszystkich zarządów M.R.N. i Zarządów Okręgowych, Miejscowych Towarzystw nie wchodzących wskład R.N.P.F., ażeby zaprotestować przeciw atakom germańskim, skierowanym na zachodnie granice Polski.

Zarząd R.N.P.F. Okręg Nord.

—:-:—

## Komunikat Rady Narodowej Polaków w Nord w sprawie repatriacji

Na zasadzie umowy polsko - francuskiej z dnia 28. 11. 46 w roku 1947, powróci do kraju 6000 rolników, 3000 z różnych zawodów i niepracujących i 8000 górników.

Kandydaci na wyjazd, winni się udać do prezesa miejscowej komisji repatriacyjnej, względnie do prezesa M.R.N.P. którym kwestionariusze repatriacyjne są już dostarczone.

Kwestionariusz przed wypełnieniem, należy przeczytać uważnie i wypełnić bardzo czytelnie w 2 egzemplarzach, nazwisko i adres charakterem druku, celem uniknięcia omyłki.

Każda osoba ponad lat 16. pracująca zarobkowo od 8 miesięcy, wypełnia osobisty kwestionariusz. Niezależnie od tego czy ojciec górnik, a syn lub córka pracuje w przemyśle, rodzina wyjeżdża razem.

W razie braku kwestionariuszy, prezes komisji repatriacyjnej, względnie prezes M.R.N.P. zwraca się do biura Podokręgowej R.N.P. Douai lub Valenciennes, którym R. N. podlegają.

Za Komisję repatriacyjną Okr. Nord: Miasko F.

## *Wydarzenia dnia*

**AULNOYE. — Z merostwa w Aulnoye skradziono pewną ilość kart żywnościowych. Winnego, aresztowano.**

**TOURCOING. — Pani Six, żona tramwajarza miejskiego, urodziła poraz drugi na przestrzeni 11-tu miesięcy, bliźniaczki.**

**ARMENTIERES. — Popełnił tu samobójstwo Ryszard Putman.**

**LYON. — W Villefranche sur Saone pożar zniszczył składnicę materiałów włókienniczych. Straty wynoszą kilkadziesiąt milionów franków.**

## *Zebrania na niedzielę 9. lutego*

**AVION.** — Klub sport. **„Olimpia"** o godz. 9.30 w sali Métropole.

**AVION.** — **Stow Rez. i b. Wojsk.** o godz. 15 u p. Wajstakowej.

**AUBY - ASTURIES.** — **Sekcja Amat. Koła śpiewu** o godz. 14 w patronażu (walne).

**AUBY - ASTURIES.** — **Rada Rodz.** o godz. 16 w sali Sanctorium (walne).

**BILLY MONTIGNY.** — **Stow. b. czł. POWN** o godz. 15 w patronażu (walne).

**BARLIN.** — **Zespół Muz. „Echo Warszawskie"** o godz. 10 u p. Żurczaka.

**BARLIN.** — **OPO** o godz. 14 u p. Żurczaka — (walne roczne).

**BARLIN.** — **KSMP.-M.** o godz. 14.30 w Ognisku.

**BARLIN.** — **Tow. Gimn. Sokół** o godz. 15 w sali Polskiej.

**BRUAY - THIERS.** — **Tow. Gimn. Sokół** o g. 11 u p. Mąki (nadzwyczajne).

**BRUAY EN ARTOIS.** — **Sekcja czeladników piekarskich** o godz. 9.30 w Café de l'Accordeon, Place du Cercle (rozdanie umowy podpisanej 10. stycznia 1947 r.)

**BRUAY EN ARTOIS.** — **Koło Przyj. Harcerzy** o godz. 15 u p. Kukiełczyńskiego.

**BRUAY EN ARTOIS.** — **Koło Amat. im. J. Słowackiego o godz. 15 u p. Kukiełczyńskiego.**

**BRUAY EN ARTOIS.** — **Koło Inw. Woj. o godz.** 15 w Barze Polskim (rozdanie darów).

**BRUAY EN ARTOIS.** — **Tow. strzelców im. J Piłsudskiego** o godz. 15 u p. Kukiełczyńskiego (reorganizacyjne).

**BRUAY EN ARTOIS.** — **Sekcja Polska CGT.** o godz. 10 w sali Syndykalnej (spr. b. ważne).

**CALONNE LIEVIN.** — **OPO.** o godz. 10 w sali p. Hecquet (ważne sprawy).

**CARVIN Cite St. Jean.** — **Koło b. czł. POWN.** o godz. 14.30 u p. Czaiki.

**CALONNE RICOUART.** — **Stow. Rez. i był. Wojsk o godz. 16 u p. Pokojskiej.**

**CALONNE RICOUART.** — **Komitet Tow. Miej.** o godz. 15.30 u p. Pokojskiej (roczne walne — przybycie 1-go i 2-go zarządu obowiązk.).

**DIVION.** — **Bractwo Kurkowe im. Stefana Batorego** o godz. 15 u p. Croena.

**DOUAI.** — **Zw. Inw. Woj.** o godz. 10 u p. Napierały w Waziers (roczne walne — ważne spr. rozdanie podarunków).

**DOUAI - CLOCHETTE.** — **TUR** o godz. 10 u p. Napierały (walne).

**DENAIN.** — **Rada Rodz.** o godz. 15.30 w lokalu TUR rue de Paris (ważne sprawy).

**EVIN MALMAISON.** — Koło śpiewu **„Cecylia"** o godz. 11 u p. Belki.

**FRAIS MARAIS.** — **Tow. Gimn. Sokół** o godz 11 u p. Piasecki.

**HARNES.** — **Katolickie Stow. Mężów** o godz. 14. u p. Gruchały.

**HARNES.** — **OPO** o godz. 14 u p. Antoniaka wiec sprawozdawczy delegacji OPO. z pobytu w Polsce — ważne sprawy).

**HAILLICOURT 2-bis.** — **KSMP.M i Ż.** o godz. 14.30 u p. Melun (Debit de Tabac).

**HOUDAIN.** — **Sekcja Polska CGT.** o godz. 10 u p. Pawłowskiego (ważne sprawy).

**HOUDAIN.** — **KSMP.M. i Ż.** o godz. 15 u p. Pawłowskiego (b. ważne sprawy).

**HOUDAIN.** — **OPO** o godz. 10 u p. Majchrzaka. Cafe du Sport.

**HOUDAIN** — **Tow. św. Barbary** o godz. 14.30 u p. Pawłowskiego.

**LENS 2.** — **Miejsc. Rada Narodowa** o godz. 15 w sali p. Copin, Chemin Vert (roczne walne).

**LENS.** — **Zw. b. Żołn. Ż. D. P intern. w Szwajcarii** o godz. 10 u p. Goldmana „Hotel Polonia".

**LENS.** — **KSMP.-ż.** o godz. 16 u p. Goldmana.

**LENS 12-14.** — **Rada Rodz.** o godz. 15 w sali Familia (bardzo ważne sprawy — obecne będzie nauczycielstwo).

**LIEVIN 3.** — **Sekcja Polska CGT.** o godz. 15. u p. Iwanowskiego (walne).

**MERICOURT sous Lens.** — **KSMP-ż.** o godz. 15-tej w Domu Społecznym.

**MAZINGARBE 7.** — **Koło Inw. Woj.** o godz. 10 u p. Robakowskiego (nadzwyczajne spr. daru gwiazdkowego).

**MARLES - AUCHEL.** — **Tow. Gimn. Sokół** o godz. 10 u p. Lisa.

**MARLES LES MINES.** — **Koło Inw. Wojennych** o godz. 10 u p. Kmieciaka.

**MARLES LES MINES.** — **OPO** o godz. 10. u p. Pawlika. w sali Dancing-Salon (sprawy bardzo ważne).

**NOEUX LES MINES.** — **Tow. Gimn. Sokół** o godz. 14 w siedzibie (ważne sprawy).

**NOYELLES sous Lens.** — **Klub mandolinistów „Tolo"** o godz. 10 u p. Szymurskiego.

**OIGNIES.** — **Stow. b. czł POWN.** o godz. 16 u p. Ciesielskiego (walne — rew. kasy 8. lutego o godz. 18 w siedzibie.

**OSTRICOURT** — **Tow. Teatr. „Wesoły Pomoranin"** o godz. 14 u p. Galiez naprzeciw salt św. Sebastiana.

**OSTRICOURT.** — **Federacja R.P.E.P** o godz. 14 u p. Ciesielskiego.

**PONT DE LA DEULE.** — **M.R.N.P.** w sali zebrań (nie podano godz.)

**ROUVROY.** — **KSMP.M.** o godz. 14 w ochronce

**SALLAUMINES.** — **TUR** o godz. 10 w sali Auberge du Stade (nadzwyczajne — b. ważne sprawy).

**SALLAUMINES.** — **Koło Muz.** o godz. 15 u p Żywickiego (po zebraniu próba).

**SALLAUMINES.** — **Rada Rodz.** o godz. 15.30 u p. Jańczaka (b. ważne sprawy — rew. kasy pół godz. wcześniej).

**SESSEVALLE.** — **Koło Przyj. Harcerzy** o godzinie 15. u p. Witczaka (walne — sprawy ważne)

**WAZIERS - NOTRE DAME.** — **KSMP.-M.** o godz. 14 w Patronażu (ważne sprawy).

**MONTIGNY EN OSTREVENT.** — Nowy zarząd **gn. Sokół.** Prezes: Musielak Franciszek, Groupe C. 112, Montigny en Ostrevent; sekr.: Pośledník Józef, Moucheron 137, Montigny en Ostr.; skarbnik: Kubaś Stan.; nacz. Musielak Edmund, Groupe C. 112, Montigny en Ostrevent; zast naczelnika: Kaszyński Bronisław; członkowie zarządu: Nowaczyk Antoni, Świtala Robert, Grzesiak Denis, Kinol Jan, Gacke Ludwik, Gwiszcz Józef, Marcinkowski Teofil.

—:-:—

## Nie udało się przekupstwo...

**Paryż.** — Podczas ostatniego ciągnienia loterii państwowej, główna wygrana 10 milionów franków, padła na los podzielony na dziesiątki. Z pośród nich dziewięć było rozsprzedanych, pozostała, została zwrócona dyrekcji loterii.

Nazajutrz po ogłoszeniu wyniku ciągnienia, zjawili się w dyrekcji loterii państwowej dwaj urzędnicy banku, Roger Milot z Paryża i Pol Grégoure z Eaubonne z zamiarem wykupienia dziesiątki i zainkasowania miliona franków, który postanowili podzielić na trzy części, przy czym tym trzecim udziałowcem miał być urzędnik, któryby wydał im los.

Przekupienie urzędnika nie powiodło się, o sprawie została powiadomiona policja, i obaj urzędnicy bankowi, zamiast wracać do domu z walizą pieniędzy, powędrowali za kraty więzienia.

—:-:—

**ROUEN.** — Miejscowa **OPO** urządza w sobotę 15. lutego o godz. 20.30 w sali „Bourse du Travail" na Grand Quevilly wielki bal. Bufet obficie zaopatrzony. Loteria fantowa i moc różnych niespodzianek. Zapraszamy uprzejmie wszystkich rodaków.

**TROYES i okolica.** — Zebranie **TUR** odbędzie się o 14.30 w siedzibie na Biosieres Chemin de Becqueres. Wybór delegata na kongres. O liczne przybycie prosi Zarząd.

Po zebraniu odczyt.

## Ciągnienie Loterii Narodowej

49-ta TRANSZA

| Numery wygrywające | SERIA A | SERIA B |
|---|---|---|
| 4 | 300 | 300 |
| 91 | 300 | 400 |
| 96 | 300 | 400 |
| 58 | 300 | 400 |
| 56 | 300 | 400 |
| 84 | 300 | 400 |
| 44 | 500 | 1.000 |
| 55 | 1.000 | 2.000 |
| 160 | 2.000 | 3.000 |
| 296 | 5.000 | 8.000 |
| 476 | 8.000 | 12.000 |
| 468 | 10.000 | 15.000 |
| 8.483 | 20.000 | 30.000 |
| 4.848 | 30.000 | 50.000 |
| 8.724 | 50.000 | 70.000 |
| 38.644 | 100.000 | 100.000 |
| 45.729 | 100.000 | 100.000 |
| 60.239 | 100.000 | 100.000 |
| 40.237 | 100.000 | 100.000 |
| 171.281 | 200.000 | 150.000 |
| 338.211 | 200.000 | 150.000 |
| 095.065 | 200.000 | 150.000 |
| 212.723 | 200.000 | 150.000 |
| 205.584 | 300.000 | 200.000 |
| 299.223 | 300.000 | 200.000 |
| 108.707 | 300.000 | 200.000 |
| 016.193 | 400.000 | 200.000 |
| 014.898 | 400.000 | 200.000 |
| 167.190 | 400.000 | 300.000 |
| 000.588 | 500.000 | 300.000 |
| 202.798 | 500.000 | 300.000 |
| 085.362 | 1.000.000 | 400.000 |
| 131.170 | 1.000.000 | 400.000 |
| 045.484 | 3.000.000 | 500.000 |
| 177.208 | 3.000.000 | 4.000.000 |

(Z zastrzeżeniem wszelkich ew. omyłek).

Następne ciągnienie 12-go lutego br.

## Uwaga ogrodnicy w Paryżu

Koło Ogrodników przy Z.O.R.R. urządza zebranie w dniu 9. lutego 1947 r. o godz. 14 w Domu Polskim w Paryżu przy ul. 7 rue Crillon, metro Bastille. Uprasza się wszystkich ogrodników i miłośników o punktualne przybycie. Omówione będą ważne sprawy. Również zmiana zarządu, wybór prezesa i sekretarza.

—:-:—

**ARGENTEUIL.** — **Tow. im. A. Mickiewicza** urządza bal całonocny 8. bm. Początek o godz 20. Loteria fantowa i wiele innych niespodzianek. Uprasza się o liczne przybycie.

**ARGENTEUIL.** — **Zarząd Koła PSL.** zwołuje walne zebranie 9. bm. o godz 15 w szkółce polskiej, rue de Douches, 17. Uprasza się członków o przybycie.

**VALLENTIGNY.** — Zebranie **OPO** odbędzie się 9. lutego o godz. 14-ej w Café Prugnot. Ważne sprawy.

**SOISSONS.** — Zebranie **PPR.** odbędzie się 9. bm. o godz. 14, rue Richebourg 10. Wydawanie legitymacyj.

**SOISSONS.** — Zebranie **Związku K. P. im. Marii Konopnickiej** odbędzie się 9. lutego o godz. 15 w Café rue Richebourg 10. Prosi się o liczne przybycie.

**SEDAN.** — Walne zebranie **OPO** odbędzie się 9. lutego br. o godz 15 w świetlicy polskiej. Sprawy ważne. Wybór komisji repatriacyjnej.

—:-:—

## Rzeźnicy Bouches du Rhône utworzyli spółdzielnię zakupu mięsa

**Marsylia.** — Cech rzeźnicki dep. Bouches du Rhône postanowił na swym ostatnim zebraniu utworzenie spółdzielni zakupu i podziału mięsa. Rzeźnictwa będą otwarte w soboty i niedzielę do południa i mięso będzie sprzedawane na „tykiety" bez uprzedniego przymusowego wpisania się na listę klientów.

—:-:—

## Uniwersytet Powszechny w Marsylii

Wykłady odbywają się regularnie w każdą niedzielę o godz. 15-ej w świetlicy Polskiej przy ul. St. Jacques Nr. 2.

W niedzielę dnia 9. lutego odczyt ob. H. Anatola p.t.: „Znaczenie Gospodarcze i Polityczne Ziem Odzyskanych dla Polski".

**ENSISHEIM (Ht. Rhin).** — Zarząd **KSMP:** Prezes: Zaliński Tadeusz, Cité Nr. 210; sekr.: Skierkowska Maria, Cité Nr. 204; skarb.: Buch Henryk; komisja rewizyjna: Woźniak Bolesław, Slazyk Stanisław.

**MILUZA.** — Zarząd **Kat. Tow. Robotn. Polsk. św. Teresy.** Prezeska: Czerwińska Stan. av. Aristide Briand, 85; sekr.: Bryłka Fr., rue de Zitlisheim 36; skarb.: Szymański Franciszek.

Wszelką korespondencję uprasza się kierować


Związek Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji żegna jako wiernego członka i kolegę z prawdziwym żalem

**ś p. Stanisł. TEPERA**

rzeźnika z Barlin przy ulicy Verdun

który rozszedł się z tym światem dnia 4. lutego br.

Zarząd Związku prosi Szan. Kolegów o wzięcie udziału w pogrzebie który odbędzie się w **piątek 7 bm. o godz. 10.30.**

Zarząd Główny Związku Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji.

(364)


# Wiadomości z Belgii

## 25 kolaboracjonistów skazanych na karę śmierci

**Mons.** — Przed sądem wojennym w Mons zakończył się proces przeciw kolaboracjonistom bandy Jaye'a, odpowiedzialnych za masowe deportacje i śmierć wielkiej liczby patriotów belgijskich. Z oskarżonych, 25 zostało skazanych na śmierć, 8 na dożywotnie ciężkie roboty, 55 na kary od 12 do 12 lat więzienia. (x—)

—:-:—

## Ludność Brukseli na przestrzeni wieków

Bruksela, stolica Belgii, była w XV wieku już dość poważnym miastem. W roku 1435 liczyła 43.520 mieszkańców. Spis ludności przeprowadzony w roku 1486, czyli 50 lat później, wykazywał przyrost o 4 i pół tysiąca jednostek i Bruksela, jak wykazują roczniki, posiadała wówczas 48 000 dusz.

Dwa wieki później, w roku 1783 naliczono w mieście 74.427 mieszkańców, w roku 1800 66.927, w r. 1816 76 969, a w roku 1829 czyli na rok przed powstaniem i utworzeniem samodzielnego państwa belgijskiego 92.279 mieszkańców.

W roku 1835 spis ludności wykazał, iż poraz pierwszy w historii miasta, liczba mieszkańców przekroczyła cyfrę 100.000. Naliczono wówczas 103 202 mieszkańców. W 1842 zamieszkiwało w Brukseli 113.207 osób, a obecnie liczba mieszkańców przekroczyła 900 tysięcy (907 108) i wykazuje w dalszym ciągu tendencję zwyżkową. (x—)

—:-:—

## „Wizje piekielne"

**Bruksela.** — Polka, pani Tolikowa, która przeżyła kilka strasznych lat w obozie oświęcimskim, i była świadkiem najstraszniejszych scen jakich dopuszczali się zezwierzęceni niemieccy hitlerowcy, przedstawiła obrazy mąk jakie znosili internowani, na kilku obrazach. Wystawa jej dzieł mieści się w „Galerie l'Atelier". — Otwarcia jej dokonał przewodniczący senatu belgijskiego p. Gillon, w obecności licznych osobistości ze świata politycznego, naukowego, dyplomatycznego, kulturalnego, między którymi obecny był b. polski poseł w Brukseli, p. Glaser. (x—)

—:-:—

## Posłowi kolumbijskiemu skradziono dokumenty dyplomatyczne

**Bruksela.** — Posłowi kolumbijskiemu skradziono w Liege trzy walizy, zawierające dokumenty dyplomatyczne. Policja leodyjska, powiadomiona o kradzieży wszczęła natychmiast poszukiwania i po pewnym czasie, winni siedzieli już za kratami. Okazali się nimi podający się za obywateli polskich: Walter Maskow, Wiktor Gren, Wasyli Rewa, bezpaństwowiec Piotr Pogroberko oraz Litwin Fortunat Adamiec.

Rewa, który stał na czele szajki wyznał, że znalezione dokumenty podarł i rzucił do rzeki Mozy. (x—)

# SPORT

## O mistrzostwo P. Z. P. N-u okręgu Lens

Pierwsza seria rozgrywek mistrzowskich w Okręgu Lens dobiega końca. Jak wiadomo Diana Lievin już solidnie się usadowiła na pierwszym miejscu. W ubiegłą niedzielę Rapid Ostricourt zdobył w walce z Naprzodem Rouvroy potrzebne dwa punkty, ażeby definitywnie zająć drugie miejsce. Trzeci fotel nie ma jeszcze pewnego właściciela. Prowizorycznie zajęła go Urania Lens, która wysoko zwyciężyła swą sąsiadkę Olimpię Avion. Na czwartym miejscu znalazła się Polonia [illegible] w niedokończonym meczu z Gwiazdą [illegible]

[illegible] tabeli i wysunąć się na ósme miejsce. Po niedzielnych grach tabela, w której także są uwzględnione wszystkie decyzje ostatniego posiedzenia W.G. i D., wygląda następująco:

| | gier | pkt. | st. br. |
|---|---|---|---|
| Diana Lievin | 11 | 18 | 44—16 |
| Rap'd Ostricourt | 11 | 17 | 35—16 |
| Urania Lens | 10 | 14 | 28—17 |
| Polonia Dourges | 10 | 14 | 29—20 |
| Kurier Harnes | 10 | 13 | 33—15 |
| Gwiazda Bully | 10 | 13 | 27—16 |
| Gwiazda Lens | 9 | 11 | 24—13 |
| Rapid Lens | 11 | 10 | 34—33 |
| Warta Noyelles | 11 | 7 | 29—46 |
| Naprzód Rouvroy | 11 | 2 | 10—40 |
| Ruch Carvin | 10 | 2 | 8—27 |
| Olimpia Avion | 10 | 2 | 11—51 |

**Naprzód Rouvroy — Rapid Ostricourt 0—3**

Rapid zdobył dwa cenne punkty walkowerem, ponieważ Naprzód przybył z opóźnieniem na boisko. W grze przyjacielskiej, która trwała tylko 35 minut Rapid zwyciężył w stosunku 1—0. Wyznaczony sędzia Zawada nie przybył. Kilka słów należy poświęcić stosunkom, jakie obecnie panują pomiędzy sportowcami polskimi w Rouvroy. Wielu z nich chętnie by widziało silny polski klub grający w PZPN-ie. Drudzy natomiast wyraźnie do tego dążą, ażeby polski oddział podupadł. Ta sytuacja sprawiła, że Naprzód już trzykrotnie nie wyjechał do gry, a na swoim boisku stawia się z opóźnieniem. Coraz częściej, jednak słychać głosy, że stary Naprzód musi istnieć i kilku starych działaczy chce się obecnie nim zająć, życzyć trzeba im wszelkiego powodzenia, ażeby ich wysiłki sprawiły, by wielka polska kolonia w Rouvroy znów posiadała swego godnego przedstawiciela w PZPN-ie.

**Urania Lens — Olimpia Avion 6—0.**

Olimpia nie wytrzymała tempa, nadanego przez Uranię. Pierwszą bramkę zdobywa Jaures w 22. minucie. Kilka minut później ten sam garcz podwyższa na 2—0. W 37. minucie Hermann zdobywa trzecią bramkę i wynik 3—0 utrzymał się aż do przerwy. W 5. minucie po przerwie już jest 4—0 przez Bańkowskiego. W 17. minucie Jaures zdobywa piątą bramkę a ostatnią w 27. minucie Bankowski. Olimpia widocznie sądziła, że sześć bramek jej zupełnie wystarczy. Opuściła więc boisko 18 minut przedwcześnie. Cały oddział Urania zagrał bardzo dobrze, w Olimpii wyróżnili się Dawid w bramce i Zawada w pomocy. Sędziował p. Grześkowiak.

**Polonia Dourges — Gwiazda Lens 2—1**

Wyznaczony sędzia p. Delplace nie przybył. W miejsce jego podjął się zawody prowadzić p. Wicankowski z Polonii. W pierwszej połowie Polonia grając z silnym wiatrem lekko przeważała. Bramki jednak strzelić nie umiała. Przyszedł jej do pomocy obrońca Gwiazdy Kopaczyk, który w 18 minucie dostał piłkę tak nieszczęśliwie na nogę, że ją do własnej bramki skierował. Wynik 1—0 utrzymał się do przerwy. Po przerwie Gwiazda, grając z wiatrem, miała nadzieję nadrobić utracony teren. Polonia jednak i pod wiatr umiała często zagrażać Gwiaździe. W 9 minucie Rybak dalekim strzałem z 25 metrów podwyższył na 2—0. Gra się teraz zaostrzyła. W 21 minucie Durak się przedarł i silnym strzałem zdobył bramkę dla Gwiazdy. W 23 minucie w zamieszaniu podbramkowym u Polonii doszło do rękoczynów. Sędzia, widząc to, przerwał zawody i zeszedł z boiska. Po chwili jednak wrócił i wyprosił dwóch graczy. Do dalszej gry jednak nie doszło. Sprawa zajmie się Wydział Gier i Dyscypliny.

**Rapid Lens — Warta Noyelles 10—3**

Warta na taką porażkę stanowczo nie zasłużyła. W pierwszej połowie była nawet stroną lepszą i konto bramkowe ona otworzyła, lecz Rapid wnet wyrównał. Dwukrotnie jeszcze Warta zdobyła awans, lecz Rapid za każdym razem nie pozostał dłużny i przy stanie 3—3 nastała przerwa. Gdy po przerwie Rapid podwyższył na 4—3, wtenczas Warta podupadła na siłach. Sześciokrotnie jeszcze Mendryk musiał kapitulować. Przyznać trzeba, że bramkarz Warty miał bardzo słaby dzień i połowę puszczonych bramek może zapisać na swoje konto. Rapid przez to zwycięstwo nawiązał znów kontakt z czołową grupą.

W klasie B. odbyły się dwa mecze. Rapid Lens zwyciężył W